Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07. Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Wtorek, dnia 24 września 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konta PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP. Nr VI-140. Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 259

Krajowa Rada Narodowa rozpoczęła obrady nad projektem ordynacji wyborczej

Głosowanie 5 przymiotnikowe — Prawo wyborcze wojskowych — Kto jest pozbawiony prawa wyborczego? — Bierne prawo wyborcze od ukończenia 25 roku życia — Okręgowe listy kandydatów i państwowa lista kandydatów

WARSZAWA (tel. własny). **Niedzielne obrady, które poświęcone zostały sprawie ordynacji wyborczej, ściągnęły znowu komplet posłów, przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych i liczną publiczność, oczekującą gorącej dyskusji.**

Po otwarciu posiedzenia przez prezydenta Bieruta, poseł Ochab z PPR składa oświadczenie, że wobec niesłychanych wystąpień przedstawiciela PSL, streszczających się w obronie band leśnych i współpracy z reakcją zagraniczną (w tej chwili słychać protesty na ławach PSL), wzywa naród polski do największej czujności wobec poczynań i knowań PSL.

Następnie poseł Kliszko z PPR rozpoczyna czytanie projektu ordynacji wyborczej. Jako podstawa projektu służył projekt opracowany wspólnie przez PPR i PPS.

11-ta sesja obraduje pod znakiem powyższych osiągnięć gospodarczych i finansowych Polski demokratycznej. Budżet i plan trzyletni to słupy milowe na drodze koniecznej stabilizacji kraju, na drodze ugruntowania przemian społecznych. Decydującym momentem politycznej stabilizacji kraju, będzie akt głosowania do sejmu ustawodawczego.

Całe społeczeństwo słusznie ocenia, że wybory do sejmu otworzą nowy okres trwałej stabilizacji politycznej naszego ustroju państwowego. Taki jest cel, taka jest głęboka wymowa pierwszych wyborów w odrodzonej Polsce. To też zainteresowanie wyborami w kraju jest powszechne, a cała uwaga społeczeństwa kieruje się na obecną sesję KRN, która ma uchwalić nową ordynację wyborczą.

Podkomisja dla opracowania projektu statutu miała do rozpatrzenia 3 projekty: posła Manka PSL i wspólny PPR i PPS. Ten ostatni służył za podstawę przedłożonego projektu. Projekt przedstawiony jest demokratycznym pod względem formy i treści. Po raz pierwszy urzeczywistniona będzie zasada 5-cio przymiotnikowego głosowania. Po raz pierwszy wybory będą: powszechne, równe, tajne, proporcjonalne i bezpośrednie.

Zasadę powszechności czynnego prawa wyborczego realizuje artykuł 1-szy projektu. Prawo głosowania przysługuje wszystkim obywatelom Polski bez różnicy płci, którzy ukończyli 21 lat. Zasada powszechności czynnego prawa wyborczego będzie po raz pierwszy zrealizowana w całej Polsce ponieważ do sejmu głosować będą po raz pierwszy żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego w służbie czynnej. Stoimy na stanowisku, że nie ma przyczyn usprawiedliwiających wyłączenie 100.000 obywateli tylko dlatego, że spełniają zaszczytny obowiązek służby wojskowej.

Ze względu na odrębność prawnego położenia wojska, jest słuszne i konieczne stworzenie wydzielonych obwodów głosowania dla żołnierzy Wojska Polskiego.

Należy podkreślić, że prawo wyborcze wojskowych uznane są w wielu ordynacjach wyborczych np. we Francji, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii. Głosują także żołnierze wg prawa wyborczego w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Artykuł 2-gi przewiduje wyłączenie od prawa wyborczego. W głosowaniu nie mogą brać udziału osoby, które nie mają należytej zdolności rozpoznania, ograniczoną zdolność do działań prawnych, pozbawieni praw publicznych. Cho-

Dalszy ciąg na stronie 2-ej

Po strajku marynarzy w USA

NOWY JORK (FA). Władze amerykańskie rozpoczęły starania w sprawie usunięcia nadmiaru towarów, jakie na skutek strajku marynarzy nagromadziły się na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjedn. Ogółem na skutek strajku unieruchomionych zostało 1.500 statków, w tym 120 statków z towarami UNRRA.

Niemcy obywatelami Australii

MONACHIUM (ZAP). Obywatele byłych państw nieprzyjacielskich, głównie Niemcy, internowani w czasie wojny w Australii i na Wyspach Malajskich, będą w najbliższym czasie zwolnieni. Po upływie jednego roku, od czasu zwolnienia, mają oni uzyskać obywatelstwo australijskie i otrzymać prawo osiedlenia się wraz z rodzinami na terenie Australii.

Nina Dumbadze



Nina Dumbadze — fenomenalna dyskobolka radziecka — przekreśliła swymi wynikami wszelkie teorie o granicach możliwości w tej konkurencji kobiecej. Na tegorocznych mistrzostwach Európy w Oslo zdecydowanie zdystansowała wszystkie swe przeciwniczki. Urocza Gruzinka jest obecnie posiadaczką rekordu światowego. Uzyskała ona wynik lepszy o półtorametra od dawnego rekordu Gizeli Mauermeyer, który wynosił 48,31 m i dziś z dużą regularnością uzyskuje odległości w granicach 50 m. Znakomita lekkoatletka sowiecka osiągnęła swą wysoką klasę dzięki usilnej pracy nad sobą. W roku 1935, mając 17 lat rzucała dyskiem zaledwie na odległość 25 m, w 1936 r. osiągnęła 29 m, na początku 1937 r. 37,60 m, a we wrześniu tegoż roku 44,51, w 1938 — 47,33. W 1944 r. pobiła poraz 9 rekord świata, uzyskując 49,88

W Paryżu odbyła się konferencja między min. Wyszyńskim i austriackim min. spraw zagr. Guberem.. Omawiano sprawę mienia niemieckiego skonfiskowanego przez Związek Radziecki.

Ambasador Skrzeszewski u min. Mołotowa

PARYŻ (PAP). W zastępstwie nieobecnego w Paryżu ministra Rzymowskiego ambasador Skrzeszewski złożył wizytę ministrowi Mołotowowi i wyraził mu w imieniu rządu polskiego podziękowanie za jego deklarację, złożoną korespondentowi PAP w Paryżu w sprawie zachodniej granicy Polski.

W dniach od 12 do 14 października br. odbędzie się we Wrocławiu drugi zjazd przemysłu Ziem Odzyskanych. Pierwszy Zjazd odbył się w sierpniu w Jeleniej Górze.

Strajk urzędników we Francji

zatacza coraz szersze kręgi — Policjanci zapowiedzieli strajk na środę

PARYŻ (FA). Strajk pracowników skarbowych we Francji rozszerzył się tak, iż strajkuje już obecnie ponad 100.000 urzędników skarbowych, celnych i akcyz. Dziś do strajku przyłączą się pracownicy bankowi i giełdowi. Strajk ma podłoże finansowe, gdyż urzędnicy domagają się podwyżki pensji od 1.500 do 5.000 franków miesięcznie.

Charakterystyczne jest, że urzędnicy policji zapowiedzieli również przyłączenie się do strajku w najbliższą środę. Wszystkie urzędy skarbowe są nieczynne. Nie wypłaca się żadnych pensyj i nie pobiera podatków. Kontrabanda na granicy odbywa się w sposób otwarty. Przewozi się więc przez granicę znaczne ilości walut i tytoniu.

Rząd francuski odmówił przychylenia się do żądań pracowników, twierdząc, że nie może podwyższyć pensji bez narażenia na szwank całego budżetu państwowego.

Anglicy fortyfikują Egipt?

Wielkie prace budowlane w strefie Kanału Suezkiego

MOSKWA (PAP). Tass donosi z Kairu, że w ciągu ostatnich miesięcy wojska angielskie prowadzą na wielką skalę wojskowe roboty budowlane w strefie Kanału Suezkiego. Przy pracach tych zatrudnione są oddziały niemieckich jeńców wojennych i ludność cywilna. Budowane są murowane koszary dla żołnierzy angielskich, oraz dla oficerów angielskich i przygotowane są miejsca dla utworzenia nowych obozów wojskowych. W strefie kanału Suezkiego zostały znacznie rozszerzone dotychczasowe obozy wojsk angielskich i powstały nowe obozy, do których przybywają dalsze formacje angielskie z Włoch i innych krajów.

Osadzeni przez Francuzów burmistrzowie utrzymali się

BADEN-BADEN (ZAP). W wyniku przeprowadzonych wyborów w strefie francuskiej, utrzymało się na swoich stanowiskach 756 burmistrzów na 763 osadzonych przez francuskie władze okupacyjne. Zostali oni na nowo wybrani.

B. min. Wallace skreślony

z listy mówców wyborczych

WASZYNGTON (FA). W związku z rozpoczynającą się kampanią wyborczą do parlamentu amerykańskiego, komisja centralna partii demokratycznej skreśliła nazwisko b. min handlu Wallace'a z listy mówców wyborczych.

Na ogół dymisja Wallece'a uważana jest za przywrócenie wewnętrznej jedności w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Niektóre pisma nie szczędzą prez. Trumanowi gorzkich uwag, że postąpił niewłaściwie, pozwalając wpierw Wallace'owi na przemówienie, a następnie rzucając go lwom na pożarcie.

Dymisja Wallece'a — jak stwierdza korespondent „Sunday Times" — wywołała w Moskwie bardzo niemiłe wrażenie i uważana jest jako nowa demonstracja nieustępliwości polityki amerykańskiej i jej zasadniczej wrogości do Związku Radzieckiego.

Dziesiąty tydzień obrad paryskich

Sprawa przedsiębiorstw naftowych

w Rumunii na Konferencji Pokojowej

PARYŻ (FA). Konferencja paryska rozpoczęła dziewiąty tydzień obrad. Głównym tematem narad w dalszym ciągu jest sprawa Triestu i zakresu władzy gubernatora i Zgromadzenia Narodowego.

Komisja gospodarcza dla państw bałkańskich i Finlandii odbyła 6-godzinne posiedzenie, przy czym z ostrą odprawą ze strony delegacji radzieckiej spotkał się projekt brytyjski, dotyczący ochrony przedsiębiorstw naftowych w Rumunii.

Propozycja brytyjska przewiduje zapłatę odszkodowań wojennych częściowo w walucie zagranicznej, zniesienie ustawy naftowej z 1942 r. oraz modyfikację ustaw pracy w tym duchu, aby przedsiębiorstwa naftowe zatrudniać mogły cudzoziemców. Rzeczoznawca gospodarczy Zw. Radzieckiego oświadczył, że żądania te zmierzają do naruszenia suwerenności Rumunii.

Komisja odroczyła swe obrady bez powzięcia decyzji.

Komisja terytorialno-polityczna dla Włoch zgodziła się na włączenie układu włosko-austriackiego w sprawie południowego Tyrolu do traktatu pokojowego z Włochami i na przyznanie Jugosławii kilku włoskich wysp na Adriatyku. Obecnie pod obrady wejdzie sprawa kolonii włoskich.

Anglicy zaprzeczają wiadomości

o produkcji pocisków V

w strefie brytyjskiej

LONDYN (ZAP). Rzecznik brytyjskiego Zarządu Wojskowego w Niemczech zaprzecza wiadomości rozszerzanej przez prasę zagraniczną, jakoby w fabrykach niemieckich brytyjskiej strefy miały być produkowane pociski V 1 i V 2. Jego zdaniem wiadomości te są całkiem bezpodstawne, a od prasy zagranicznej domaga się, by wymieniła nazwy fabryk rzekomo produkujących V 1 i V 2, ażeby usunąć wszelkie podejrzenia.

Most Śląski

KATOWICE (PAP-mś). Pod przewodnictwem starosty dra Łaszcza odbyło się plenarne posiedzenie śląsko-dąbrowskiego komitetu odbudowy Warszawy. Powzięto jednomyślnie uchwałę wybudowania z ofiar społeczeństwa nowego mostu na Wiśle. Most nosiłby nazwę Mostu Śląskiego.

Projekt ordynacji wyborczej

Dokończenie ze strony 1-ej.

dzi tu o wyroki sądów Rzplitej po 22 lipca 1944 r. tj. po dniu wznowienia działalności przez sądy państwa polskiego. Zasada powszechności wymaga, by prawo wyborcze przysługiwało wszystkim obywatelom państwa polskiego. Ten jednak, kto naruszył podstawową zasadę wierności wobec własnego narodu, wobec własnej ojczyzny, wobec własnego państwa — ten zasługuje na pozbawienie prawa wyborczego. Konstytucja marcowa żąda wierności wobec Rzeczypospolitej. Kto złamie i zdradzi obowiązek wierności, kto okrył się hańbą współpracy z Niemcami lub faszystami, ten nie może mieć prawa współdecydowania o losach własnej ojczyzny. Ta zasada, która jest jednym z podstawowych elementów zdrowia moralnego i politycznego narodu, znalazła swój pełny wyraz we wszystkich nowoczesnych ordynacjach wyborczych Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii i in. Prawo głosowania odebrano odszczepieńcom, zaprzańcom, kollaboracjonistom, wrogom demokracji. Następnie zostają pozbawieni prawa wyborczego ci, którzy czerpali korzyści ze współpracy gospodarczej z okupantem. Decyzja w tych sprawach będzie zależała od WRN.

Bierne prawo wyborcze przysługiwać będzie temu, kto ma ukończonych lat 25. Wyjątek przewidziany jest dla osób szczególnie zasłużonych w walkach o wyzwolenie ojczyzny.

Pozbawieni prawa wybieralności będą ci, którzy pozostają za granicą bez uzasadnionego powodu. Projekt PSL natomiast przewidywał prawo wybieralności dla wszystkich bez względu na miejsce zamieszkania.

Pozbawieni prawa wybieralności są osoby, które działały na szkodę narodu w kraju i za granicą. Odwołania w tej sprawie wnosić można do prezydium KRN.

Art. 4-ty pozbawia prawa wybieralności niektóre kategorie pracowników państwowych z wyjątkiem wojewodów, wicewojewodów i ministrów.

Wybory przeprowadzają komisje wyborcze państwowe, okręgowe i obwodowe. Generalnego komisarza wyborczego mianuje prezydium KRN na wniosek premiera spośród sędziów NTN. Obok niego w skład państwowej komisji wyborczej wejdzie 6 członków po jednym z każdego stronnictwa.

Okręgowe komisje wyborcze składać się będą obok komisarza okręgowego z 3 członków powołanych przez WRN.

Dla przeprowadzenia wyborów sporządzony zostaje oddzielny spis wyborców, przy czym każdemu obywatelowi zapewniona będzie możność kontroli i reklamacji w razie pominięcia go w tej liście.

Zestawione będą okręgowe listy kandydatów i państwowa lista kandydatów. Lista państwowa obejmuje 72 posłów i ma być złożona na ręce komisarza generalnego. Listy okręgowe obejmują 372 posłów. Okręgowe listy wyborcze muszą być podpisane przez 100 wyborców a państwowa lista kandydatów przez 500 wyborców co najmniej 2 okręgów po 250 wyborców z każdego okręgu.

Dla każdej listy kandydatów ustanowiony zostaje pełnomocnik w okręgach i mężowie zaufania w obwodach głosowania.

Podział mandatów następuje proporcjonalnie do uzyskanej liczby głosów. Obszar państwa podzielony zostaje na 52 okręgi wyborcze. Stworzono 2 kategorie okręgów wyborczych, a mianowicie uprzywilejowano Ziemie Zachodnie, które będą miały możność wybierania 100 posłów.

Polsko-austriacki układ handlowy

WARSZAWA (FA). W Warszawie podpisany został układ handlowy między Polską a Austrią na mocy którego Polska dostarczać będzie Austrii węgiel, cynk i produkty żelaza i stali. Austria zaś dostarczy Polsce gotowe wyroby metalowe, maszyny elektryczne, sprzęt kolejowy i inne towary. Układ opiewa na sumę 200.000 dolarów i zawarty został na przeciąg pół roku.

Specjalna komisja na konferencji londyńskiej

rozpatruje propozycje arabskie

LONDYN (FA). Na konferencji palestyńskiej w Londynie wybrano specjalną komisję dla zbadania propozycji arabskich. Jak wiadomo Arabowie przeciwni są utworzeniu państwa żydowskiego i domagają się zniesienia mandatu W. Brytanii nad Palestyną. Żydzi mogliby nadal żyć w Palestynie i korzystać z tych samych praw co Arabowie, jednak musieliby zrezygnować z dalszej emigracji do tego kraju.

Krajowa Rada Żydowska obraduje tymczasem nad ewentl. wzięciem udziału w konferencji londyńskiej.

Jakie zadania czekają Bevina w Paryżu?

PARYŻ (PAP-FA). Bevin, który powrócił z Londynu do Paryża odbył już rozmowę z min. Byrnesem. M. in. omówiono sposoby przyśpieszenia prac Konferencji Pokojowej. Zadaniem Bevina będzie ponadto przywrócenie „ententy“ pomiędzy W. Brytanią a Stanami Zjedn. podciętej przez przemówienie Wallace‘a oraz przekonanie delegatów i opinii francuskiej, że przemówienie Churchilla nie było inspirowane przez rząd brytyjski.

Polacy autochtoni wracają z ZSRR

POZNAŃ (ZAP) W pierwszych miesiącach 1945 r wielu Polaków-autochtonów zostało na skutek nieustabilizowanych stosunków i braku podstawowych założeń weryfikacyjnych wywiezionych jako Niemcy na roboty przymusowe. Na skutek starań i interwencji PZZ przeprowadzono szczegółową rejestrację wywiezionych osób. Jak się dowiadujemy, cała akcja weszła na pozytywne tory i do swoich domów powracają już pierwsze transporty wysiedleńców. Polski Związek Zachodni we wszystkich swoich oddziałach rejestruje w dalszym ciągu nazwiska wywiezionych autochtonów. Dotychczas rejestracja objęła kilkanaście tysięcy osób.

Samorządy żydowskie w Palestynie wzywają do licznego oporu

JEROZOLIMA (PAP-ms). Samorządy żydowskie w Palestynie przystąpiły do kampanii propagującej bierny opór wobec Wielkiej Brytanii. Na zgromadzeniach postanowiono poświęcić 100.000 funtów szt. na emigrację żydowską do Palestyny. Samorządy gotowe są popierać zarówno legalną jak i nielegalną emigrację żydowską.

Reuter donosi z Waszyngtonu, że amerykański minister skarbu John Snyder oświadczył, iż kurs dolara pozostanie niezmieniony.

Popołudniowe posiedzenie drugiego dnia sesji KRN

Dyskusja nad narodowym planem gospodarczym

(Od specjalnego wysłannika IKP)

WARSZAWA (tel. wł.). Sobotnie popołudniowe posiedzenie KRN poświęcone było w dalszym ciągu dyskusji nad narodowym planem gospodarczym. Dotychczas wszystkie partie polityczne ustosunkowały się zasadniczo pozytywnie do przedłożonego projektu, zgłaszając jedynie szereg poprawek. Zmalało znacznie zainteresowanie obradami, czego najlepszym dowodem były puste fotele poselskie i mała ilość publiczności na galerii. Dyskusja przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych, tak, iż na wniosek konwentu seniorów przegłosowano uchwałę, skracającą czas przemówień do 15 minut, a następnie postanowiono zamknąć dyskusję, ponieważ do głosu zapisanych było jeszcze 9 posłów. Wszyscy wytrwali jednak do godz. 22.30, tj. do końca posiedzenia.

W dyskusji zabierali kolejno głos: imieniem PPS — pos. Obrączka, który oświadczył, że stronnictwo jego będzie głosowało za projektem i wskazał jedynie na szereg niedomagań, na jakie cierpi nasze życie gospodarcze, przede wszystkim w wyniku przerostów personalnych i biurokracji. Na przykładach konkretnych zilustrował pos. Obrączka niezdrowy wzrost pracowników umysłowych w stosunku do liczby robotników. Domagał się poza tym powiększenia sieci spółdzielczej na terenie całego państwa.

W imieniu „Społem" mówił pos. Domiński, domagając się również szerszego uwzględnienia postulatów spółdzielczości, przede wszystkim podwojenia ilości sklepów spółdzielczych. Pos. Popiel (PPR) również z uznaniem odniósł się do planu, stwierdzając, że PPR wytęży wszystkie swe siły, aby ten plan nie tylko wypełnić, ale i przekroczyć.

Pos. Bertold z PSL „Nowe Wyzwolenie" podkreślił konieczność dokończenia reformy rolnej, która jego zdaniem została od roku przez ministerstwo rolnictwa zawieszona na kołku. Poseł domaga się intensywnej komasacji i melioracji gospodarstw rolnych. Pos. Załęski z PSL również oświadcza, że stronnictwo jego zajmuje pozytywne stanowisko wobec przedłożonego planu z zastrzeżeniem odnośnie sektora prywatnego. Pos. Załęski chce wierzyć, że plan zostanie rzeczywiście wykonany, bo właśnie praktyczną jego realizacją będziemy mierzyć jego wartość. Pos. Załęski wysuwa szereg zastrzeżeń co do sposobu realizacji przeprowadzonej w chwili obecnej akcji „przemysł dla wsi", stawiając min. Mincowi kilka pytań, m. in. — na jakich podstawach oparta została suma 50 miliardów zł, jakiej to wartości mają być dostarczone na wieś towary przemysłowe. Równocześnie wyraża on obawę, że do chłopa dotrą jedynie towary najgorsze lub zupełnie bez wartości, podczas gdy te lepsze rozpłyną się po drodze. Omawiając zagadnienie reformy rolnej pos. Załęski stwierdza, że w wyniku jej powstały gospodarstwa zbyt małe, które nie będą w dostatecznym stopniu chłonne dla nabycia produkcji przemysłowej. Jego zdaniem 10-hektarowe gospodarstwa są warunkiem zdrowej struktury wsi polskiej.

Pos. Fijałkowski oświadcza, że Str. Dem. będzie głosowało za planem i przedkłada równocześnie poprawki odnośnie sektora prywatnego.

Następnie głos zabrał w imieniu Str. Pracy pos. mec. Lityński. Pos. Lityński w swoim przemówieniu szczególnie silnie zaakcentował rolę inicjatywy prywatnej w realizacji planu gospodarczego i przedłożył wniosek Klubu Posłów SP następującej treści:

Zamieszczony projekt uchwały w sprawie planu odbudowy gospodarczej — ustęp:

„Sektor spółdzielczy pracuje według własnych planów gospodarczych, sporządzonych zgodnie z wytycznymi, wynikającymi z narodowego planu gospodarczego" oraz

„Sektor prywatny pracuje w ramach określonych drogą aktów prawnych, a jego działalność regulowana jest przez zarządzenia polityczno-gospodarcze, oparte o wytyczne narodowego planu gospodarczego w odniesieniu do sektora prywatnego" —

zastąpić słowami:

„Sektory spółdzielczy i prywatny pracują według własnych planów gospodarczych w ramach określonych drogą aktów prawnych i zarządzeń gospodarczych, opartych o wytyczne narodowego planu gospodarczego, przy czym biorą za ich wykonanie pełną odpowiedzialność".

Następnie zabierali jeszcze głos posłowie Kaczocha (SL), Jan Wiktor (Zw. Literatów), Sokorski (CKZZ) i Nowak z PSL.

Odpowiadając na postawione przez posła Załęskiego pytania, zabrał głos min. Minc. Odnośnie reformy rolnej oświadczył on, że jest również tego samego zdania co pos. Załęski, jednak geografia Polski zmusiła go do przyjęcia za podstawę nadziału ziemi 5 ha. Ilość tę będzie można zwiększyć ewolucyjnie, w miarę odpływu ludności wiejskiej do miast. Co się tyczy zarzutu pos. Załęskiego, że towary przeznaczone dla wsi nie docierają tam, to min. Minc ma nadzieję, że sytuacja na tym odcinku polepszy się wkrótce, w miarę likwidowania wszelkiego rodzaju złodziejstwa, kradzieży i korupcji.

Prezes CUP'u Bobrowski odpowiadał na postawione zarzuty w sprawie planu gospodarczego i odniósł się negatywnie do wniesionych w toku dyskusji poprawek, godząc się jedynie na poprawki opracowane przez komisję skarbową. W głosowaniu jednomyślnie przyjęto przedłożony projekt narodowego planu gospodarczego.

Na tym obrady sobotnie zakończono.

Poznańskie Obserwatorium Astronomiczne

zaobserwowało zorzę polarną

POZNAŃ (S). Poznańskie Obserwatorium Astronomiczne U. P. zaobserwowało 18 bm. zorzę polarną. Już o godz. 20.50 czasu urzędowego zauważono znaczne rozjaśnienie nieba północnego, przy czym tuż nad horyzontem widoczny był charakterystyczny ciemny segment. W kilka minut później zajaśniały promienie zorzy, sięgając do wysokości 50 stopni nad poziomem. Gra tych ruchliwych, zmiennych co do natężenia światła, promieni trwała około 20 minut, po czym zjawisko, stopniowo słabnąc, ograniczyło się do kilku jasnych plam widocznych na północnej stronie nieba, aż do wschodu księżyca

Wazelina!

FRANKFURT n/Menem (ZAP). Podczas konferencji premierów w krajach płd. niemieckich z Byrnesem, premierzy ci dali wyraz chęci zjednoczenia wszystkich stref. Mieliby oni jednak zastrzeżenia w sprawie utworzenia centralnych władz takich, które by nie podlegały politycznej kontroli. Za warunek rzeczywiście demokratycznego rozwiązania całej sytuacji uważają stworzenie takich jednolitych władz niemieckich, któreby we wszystkich strefach były ukształtowane na wzór tych, które istnieją w strefie amerykańskiej.

„Neues Deutschland“, organ SED powtarzając tę wiadomość za wychodzącą w strefie amerykańskiej „Die Neue Zeitung“ daje jej tytuł: „Bez komentarzy“. Jedynym zaś możliwym komentarzem byłoby dosadne określenie, znane w życiu żołnierskim: wazelina!

Zamach wojskowy w Karakus

LONDYN (PAP-FA). Z Wenezueli donoszą, że w Karakus miał miejsce nowy nieudany zamach wojskowy. Bunt wybuchł w koszarach artyleryjskich w południowej dzielnicy miasta i został po gwałtownej walce zgnieciony. W wyniku walk 2 oficerów zostało zabitych, a wielu żołnierzy rannych.

Kat ludności włoskiej przed sądem w Neapolu

RZYM (FA). Przed Sądem w Neapolu rozpocznie się w tych dniach proces przeciw 2 generałom niemieckim oskarżonym o okrucieństwa dokonane we Włoszech w 1944 r. Jednym z oskarżonych jest gen. Eberhardt Mackensen, z którego polecenia zamordowanych zostało pod Rzymem kilka tysięcy Włochów.

Samoloty angielskie dla Hiszpanii?

LONDYN (PAP-ms). Dziennik wieczorny „Star“ podaje, że hiszpańska misja handlowa przeprowadza w Londynie rokowania w sprawie zakupu dla Hiszpanii samolotów i maszyn wzamian za co będzie eksportować do Turcji szkło, by uregulować dług Wielkiej Brytanii wobec tego kraju. Wiadomość ta nie została potwierdzona.

Akcja ratownicza na Nowej Fundlandii

LONDYN (FA). W związku z katastrofą samolotu belgijskiego na Nowej Fundlandii, komisja ratownicza podała do wiadomości, że z katastrofy ocalało 18 osób. Stan 14 ciężko rannych jest jednak groźny. Helikoptery lądują w pobliżu miejsca katastrofy na małej polanie otoczonej gęstym lasem i przewożą rannych na wodnopłatowce, skąd następuje transport do szpitala.

Wśród rannych znajduje się 8 kobiet. Wiele osób doznało ciężkich oparzeń i złamań kości. Kierownictwo akcji sanitarnej objął lekarz wojskowy armii amerykańskiej dr Martin.

Ochotnicy polscy z Ameryki Południowej

LONDYN (ZAP). Z Ośrodka Demobilizacyjnego nr 1 w Szkocji w Greeneck odjechał transport zdemobilizowanych żołnierzy polskich I korpusu ochotników z Ameryki Południowej: z Brazylii, Argentyny, Urugwaju i Paragwaju. Wrócili oni do swych poprzednich siedzib. Do Argentyny wróciło 208 szeregowych oraz 1 oficer, do Brazylii 61, do Paragwaju 1 i do Urugwaju 5.

Powrót polskiej ekipy rewindykacyjnej z Niemiec

WARSZAWA (PAP-FA). Do Polski powróciła ze strefy amerykańskiej w Niemczech polska ekipa rewindykacyjna. Zabezpieczyła ona ponad 600 wagonów urządzeń technicznych i materiałów, w tym znaczną ilość materiałów elektrotechnicznych, stali i rur wiertniczych. Rzeczy te w krótkim czasie sprowadzone zostaną do kraju.

29 b. m. dniem spółdzielczości

WARSZAWA (PAP-ms). W dniu 29 września Polska obchodzić będzie uroczyście dzień spółdzielczości. W dniu tym przypada 39 rocznica istnienia „Społem“, które powstało jako Warszawski Zw. Stowarzyszeń Spożywców. W stolicy odbędzie się uroczysta akademia, a w miejscowościach, gdzie znajdują się placówki spółdzielcze uroczyste obchody połączone z dekoracją zasłużonych działaczy i pracowników spółdzielczych.

Robotnicy bułgarscy jadą do Czechosłowacji

PRAGA (PAP-ms). Pomiędzy republiką bułgarską i republiką czechosłowacką została podpisana umowa w sprawie wysłania 6.000 bułgarskich robotników rolnych do Czechosłowacji. Jest to pierwszy układ międzynarodowy republiki bułgarskiej.

Z wycieczki po Dolnym Śląsku

Droga ku szczytom

Troski zostały na nizinach — W sąsiedztwie Liczyrzepy — Ognisko na górskiej polanie

(Od własnego korespondenta „IKP“)

KARPACZ, we wrześniu

Piękno krajobrazu Dolnego Śląska, a szczególnie Karkonoszy (Gór Olbrzymich) znalazło w ostatnich miesiącach tak szeroki rozgłos w całej prasie polskiej, że zdawało by się, iż żaden z przyjeżdżających tu nowicjuszy nie powinien na nie pozostać obojętnym. Niestety — pomijając szabrowników, dla których głównym punktem zainteresowania były i mimo ostrych zarządzeń — w dalszym ciągu są „kryształowe“ interesy — nie wszyscy umieją patrzeć i chłonąć czar tej bajkowej krainy z tysiąca i jednej nocy. Mam tu na myśli liczne rzesze wczasowiczów z domów wypoczynkowych najróżniejszych ministerstw, urzędów i organizacji politycznych i społecznych. Patrząc na wielu z nich odnosi się wrażenie, że właściwie nie przyjechali tu po to, aby wypocząć, użyć swobody górskiej i poznawać przyrodę, lecz by „wyżyć“ się w dość drastycznym



Wodospad Szklarski koło Szklarskiej Poręby

tego słowa znaczeniu i marnować noce na dancingach, jak gdyby ich nie było dość w murach miejskich skąd przyjechali. Uderzyło mnie dziwnie odezwanie się pewnej, skądinąd dość inteligentnej urzędniczki z Łodzi, która oświadczyła m. in. z rozbrajającą szczerością, że pobyt w górach uważa za... stracony, bo nie zawarła żadnej ciekawej znajomości...

*

Ale zostawmy wszystkich zmanierowanych mieszczuchów swemu losowi i idźmy w góry. Skąpane w porannym słońcu szczyty Śnieżnej Grani i Szrenicy wabią ku sobie i budzą jakąś gorączkę turystyczną.

I nie wiesz nawet jak to się stało, że nagle trzymasz w ręku na poczekaniu „sfabrykowaną“ laskę turystyczną i z przewodnikiem lub bez, z grupą takich samych jak ty pomyleńców idziesz wąską ścieżyną w las, by za chwilę naprzemian to piąć się w górę, to przez dzikie wertepy schodzić ku dolinie. I podczas gdy w normalnych warunkach już po godzinie czułbyś się znużony wysiłkiem, tu w krystalicznie czystym, pozbawionym kurzu powietrzu, jesteś dziwnie rześki, młody i zdobywczy. Gdzieś w dole, daleko, może na wysokości 200 czy 300 m nad poziomem morza zostawiłeś swoje kłopoty i troski. Tu na wyżynach jesteś tak beztroskim, jakim nie byłeś już dawno. Bawi cię potok, wesoło skaczący po kamieniach, wodospad, z szumem toczący się z wysokiej ściany skalnej do malowniczego jaru, a nawet jaszczurka z szelestem liści mknąca ku gęstwinie. Obrazy zmieniają się jak w kalejdoskopie, zwłaszcza jeśli przed zachodem słońca zapędziłeś się za daleko i część drogi powrotnej odbywasz autem, które zawiłą serpentyną, w szalonym pędzie unosi cię ku dolinie.

Zanim dotarłeś do pensjonatu już zapadł zmrok. Z dalekiego kościółka, ukrytego wśród gór, echo niesie odgłos dzwonów na Anioł Pański. To koniec dnia. Robi się ciemno. Las, przed chwilą jeszcze przyjazny i drogi jak serdeczny przyjaciel, staje się nagle tajemniczy i groźny, z rozwalonymi olbrzymami głazów, na których — mógłbyś przysiąc — przysiadł w tej chwili duch Liczyrzepy. Jest coś niesamowitego w linii rysujących się już niewyraźnie szczytów, że z uczuciem ulgi witasz widoczny już z daleka na tle ciemnej ściany stoku, jasno oświetlony kwadrat okna schroniska. I ono wygląda bajkowo, podobnie jak ognisko, które za chwilę snopem iskier wystrzeli w górę na pobliskiej polanie.

Idzie noc.

Jest ci dziwnie dobrze po trudach dnia i jakoś nie wabi cię hałaśliwy dancing, bo wiesz, że jutro wczesnym rankiem znów wyruszysz w góry, ku szczytom, które zdążyłeś już pokochać całym sercem, a wraz z nimi całą tę śląską połać Ziem Odzyskanych.

F. Andrysówna

Felieton

Tadeusz Szwec.

Kwiaty w herbie

Najpiękniej w Toruniu umie się stroić ulica Szopena. Na wiosnę nic, tylko się każdy za nią ogląda, a ona, cała w barwach narodowych, pieści perspektywę ładu, spokoju i piękna.

W czasie okupacji stroju swego nie kryła, a odważnie raniła nim oczy zaborcy i jak zawsze odświętnie ubrana, czekała na powrót swoich. I doczekała się. Dziś jest znów szczęśliwa. Dla swoich ma zawsze pogodny uśmiech, świeży piękny strój, upojny zapach kwiatów i wygodną ławkę. Na turystę czeka tuż przy moście, z bukietem pięknych, zawsze innych kwiatów i kusi... A taki pan, choć nieraz utrudzony wielce, z ciężkim bagażem, po chwili wahania kapituluje i jak lunatyk ulega czarowi piękna, choć miał iść w zupełnie innym kierunku. Nie żałuje jednak tego, bo właśnie stąd, z tej ulicy, wyniesie skromną wiązankę sympatii do nieznanego jeszcze miasta, do nowych ludzi i w ogóle do całego świata.

Na „Dni Torunia“ ulica ta szykuje nowy odświętny strój. Ubierze się w bogate i drogie czerwone korale. Już je ma. Już się nimi cieszy i codziennie wieczorem, gdy miasto układa się do snu, a ona je przymierza. I jest jej w tych klejnotach naprawdę do twarzy. Czaruje nimi nie tylko przechodnia, ale nawet uliczne lampy elektryczne, które są wtedy niespokojne, zdenerwowane i... niedyskretne, gdyż chwiejąc się, raz po raz obnażają te cuda przed zdziwionymi oczyma nocy. A w wieczory księżycowe, gdy już ostatni wóz tramwajowy udał się na spoczynek i ciszę nocną zakłóca jedynie szept miłosny kochanków, ulica przygląda się długo w zwierciadle pobliskiej Wisły, a potem bierze tusz z ciekłych księżycowych promieni. Liście drzew wydają się wtedy jakby ze srebra, czerwień jagód nabiera metalicznego blasku, niektóre z nich, dojrzałe, zamieniają się w szczere stare złoto, a tuż przy chodniku, pełznąca wstążka żywopłotu jak stal odbija księżycową poświatę. Wtedy to, gdy wiatr zaszeleści srebrem liści, duch patrona układa z tych tonów melodie swych najpiękniejszych polonezów, w takt których układa się piękno i spokój ulicy, czar metalowych blasków i całe to morze żywej rtęci.

Bezdomni, co na ulicy mieszkają, tu by nie narzekali, tak jak nie narzekają ci, co w dniu deszczowe muszą przebyć tę przestrzeń i nie mogą się nawet schować do żadnej bramy. Trudno, bramy tu nie ma, ale jest za to cały las piękna, morze zieleni i w tym morzu oazy najpiękniejszych barw świata — żywe kolory kwiatów; tak dobrane i zharmonizowane, że wolisz czasem i zmoknąć, byleby tylko móc to wszystko podziwiać. I jeżeli się deszczu nie boisz, to w nagrodę zachwyci cię tu tęcza, która kulminuje zawsze właśnie nad tą ulicą. Kto wie, czy właśnie od niej nie zapożyczyły barw tutejsze kwietniki, które w słońcu promienieją radością, z wiatrem wiodą długie spory, w dnie dżdżyste, pochmurne, rozsiewają ciepło — szafując wokół ciepłymi barwami — a nocą usypiają miasto, upajając go do snu narkotycznymi woniami. Aż dziwne, że miasto to nie ma w herbie kwiatów — właśnie kwiatów.

Ale kto raz odwiedzi Toruń, ten już na zawsze zwiąże go w myśli z wiązanką barwnego kwiecia, którą umieści jako godło już dziedziczne, właśnie w jego herbowej tarczy.

Dar
dla króla sportowca



Jest rzeczą wiadomą, że król Szwecji — Gustaw V jest wielkim amatorem tenisa, który wciąż jeszcze uprawia mimo swego podeszłego wieku. Znany na kortach zachodniej Europy, jako Mister G. był prawdziwym mecenasem wszystkich asów tenisowych. Ulubionym swego czasu partnerem króla był „Latający Bask“ — Jean Borotra. Gustaw V, będąc uważnym i zainteresowanym widzem podczas meczu USA — Szwecja, otrzymał od reprezentacyjnego zespołu amerykańskiego upominek w postaci rakiety przybranej kwiatami. Z uwagi na stan zdrowia króla lekarze jego zabronili mu przed miesiącem uprawiać ulubiony sport.

Dzień Puławskiego
w Ameryce

WASZYNGTON (ZAP). Ustalono dzień 11 października 1946 jako święto poświęcone pamięci gen. Kazimierza Pułaskiego. W dniu tym z rozkazu prezydenta Trumana na wszystkich gmachach rządowych i budynkach publicznych zostaną wywieszone chorągwie, odbędą się uroczyste obchody i akademie w szkołach oraz zostaną odprawione nabożeństwa w kościołach ku czci bohatera.

Nagrody literackie Kuthana

WARSZAWA (PAP-ms). Jury nagrody literackiej ufundowanej przez firmę wydawniczą Kuthana uchwaliło jednomyślnie przyznać dwie równorzędne nagrody po 75.000 zł Rusinkowi za utwór „Z barykady w dolinę głodu“ i Żukowskiemu za utwór „W kraju milczenia“.

Psychologia żołnierzy amerykańskich

Pod maską życzliwości kryje się nienawiść!

Kilka słów o fraternizacji w amerykańskiej strefie okupac.

Katowice, we wrześniu

Fraternizacja żołnierzy okupacyjnych z Niemkami stała się publiczną tajemnicą. Nie pomogły napomnienia ni groźby. Znudzony wypoczęty i dobrze odżywiony żołnierz aliancki, zdala od ojczyzny i rodziny pragnie rozrywki i znajduje ją. Chętne i tak samo znudzone długoletnim wyczekiwaniem narzeczonych a nawet mężów Niemki korzystają z nadarzającej się okazji flirtu, który kończy się dość często nawet małżeństwem ze znienawidzonym jeszcze do niedawna angielskim lub amerykańskim żołnierzem.

Aby zdobyć pewne dane statystyczne, na podstawie których można by wysnuć konkretne wnioski, w amerykańskiej armii okupacyjnej ogłoszono ankietę, której najbardziej charakterystyczne odpowiedzi drukowano na łamach „Readers Digest“.

Odpowiedzi posegregowano na poszczególne grupy, w zależności od czasu pobytu danych formacji wojskowych na terenach niemieckich. Z pośród żołnierzy, którzy nie byli dotąd w Niemczech, tylko 34% wypowiedziało się dość przychylnie za nimi. Sympatie jednak wzrastają procentualnie, w miarę pobytu na terenach okupacyjnych. Po 4 tygodniowym pobycie już 42% jest przychylnie ustosunkowanych, 54% z tych, którzy są do dwu miesięcy, a już 99% przebywających dłuższy okres czasu.

W swoich rozważaniach na ten temat sierżant sztabu Richard Joseph i Waverley Root podają: przeglądając ankietę Czerwonego Krzyża, w której stawia się żołnierzom powracającym do kraju pytanie: który kraj najbardziej mu się podobał — najwięcej odpowiedzi pada na Rzeszę Niemiecką. Nie zdziwi to jednak nikogo, kto brał udział w europejskim teatrze wojennym.

Do rzadkości bynajmniej nie należał fakt, że żołnierz amerykański w Londynie głośno przeklinał Anglików, w Paryżu Francuzów, ale osobliwością było słyszeć Amerykanów wymyślających Niemcom!

Do tych wyjątków należą tylko

Ciąg dalszy na stronie 5-ej.

Zezem na stolicę

Warszawa powstaje z gruzów

Ulice bez tablic — Psujące się „trajlusie“ i brak mostów — Warszawskie kontrasty

Warszawa, we wrześniu

Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że najdroższym sercu każdego Polaka miastem — jest Warszawa. Pamiętamy ją roztętnioną życiem, w blasku świateł, rozbawioną — pamiętamy jej bohaterskie zmagania w r. 1939. A już nie ma chyba człowieka, któryby nie przeżywał razem z jej mieszkańcami heroicznych zmagań powstańczych.

Warszawa znów żyje i znowu przypomina światu o tym, że mimo ogromu zniszczeń i niekończącej się fali trosk, pozostaje nadal stolicą Polski.

A jednak jedziemy do niej z pewnym niepokojem, pełną torbą uprzedzeń — z góry krytycznie nastawieni. Wiadomo — BOS i inne pokrewne mu organa, które przecież dotąd dosłownie nic nie zrobiły, — no i w ogóle — ów osławiony polski porządek.

Wprawdzie z miejsca, skoro tylko wjedziemy na którykolwiek z dworców warszawskich, otoczy nas fala wszelkiego rodzaju sprzedawców schludnie ubranych, na podłodze dworca, czy chodniku ulicznym pełno odpadków, stosy papieru i ogryzków. Ale to już nie wina stolicy, czy tej lub innej instytucji. Oblicze miasta zależne jest od stopnia kultury jego mieszkańców. Tu winić wypada nas wszystkich. Nawet bardzo elegancko ubrana kobieta, czekając na tramwaj lub autobus, potrafi bezceremonialnie wypluwać pestki na ulicę!

A propos komunikacja. To prawdziwa pięta achillesowa stolicy. Obecnie oddany do użytku most Poniatowskiego i most wysokowodny bynajmniej nie rozwiązują trudnego problemu połączenia komunikacyjnego. Opinia społeczna czeka z zainteresowaniem na orzeczenia władz co do dalszych losów mostu Kierbedzia, któryby dopiero mógł ostatecznie rozwiązać zagadnienie połączenia z Pragą.

Dużo utyskiwań słyszy się od mieszkańców Żoliborza, którzy ogromnie odczuwają brak wiaduktu gdańskiego. Wprawdzie oficjalne zapowiedzi głoszą już termin oddania go do użytku publicznego — jednakże vox populi jest nastawiony bardziej pesymistycznie. Złośliwi wręcz mówią, że kiedy są ludzie do pracy — to nie ma gwoździ lub drzewa — a kiedy jest surowiec — to nie ma ludzi.

Najwięcej dowcipów i gorzkich uwag wywołało ostatnie zarządzenie Urzędu Kwaterunkowego, które mówi nie o przydzielaniu odpowiedniej ilości osób na ubikację — a o odmierzaniu metrów kw.na osobę! Cóż wobec tego ma zrobić samotna osoba, pracująca zawodowo, której pokój mierzy na nieszczęście więcej aniżeli 10 m^2? Musi koniecznie przyjąć obcych i przegrodzić deskami swój zdawało się własny kąt!

Tego rodzaju rozumowania, bynajmniej nie rozwiązując problemu, przyczyniają się do uzasadnionego żalu i wyrażenia votum nieufności danym kierownikom Urzędu Kwaterunkowego.

Niemniejszy żal do władz — w tym wypadku do Gł. Urzędu Motoryzacyjnego — mają studenci. Owa tego wielce obiecująca instytucja zajęła Dom Akademicki na Grójeckiej, pozbawiając uczącą się młodzież... aż 400 pokoi. Wprawdzie premier przyrzekł interwencję — ale jak dotąd studenci biedolą — a urzędnicy zajmują Bratniak.

Warszawskie tramwaje ruszyły i co pewien czas dowiadujemy się o przedłużeniu starej, czy uruchomieniu nowej linii. Tak samo uczciwie spełniają swą rolę ciężarówki unrrowskie, których jest jeszcze za mało. Zupełnie psują sobie jednak opinię zakupione graty — przepraszam — autobusy czyli trajlusie — które tak często się psują, że biją pod tym względem rekordy. Miast wydawać na kilkanaście starych i mocno sfatygowanych wozów tyle pieniędzy — trzeba było lepiej zamówić parę nowych. Świat pracy, mający zbyt wielkie przestrzenie do przebycia pomiędzy domem a warsztatem pracy, ma bezwzględne prawo domagać się ulepszenia komunikacji.

Wszyscy bez wyjątku podróżni napróżno szukają na domach czy słupach tablic z nazwami ulic. Po stolicy trzeba koniecznie błądzić, z pamięci przypominać sobie ulice na słowo honoru, lub co chwilę zaczepiać przechodniów. Czyż naprawdę nie można tego mankamentu usunąć?

Przybyłego po kilku latach rozłąki z miastem dezorientują zwały gruzów, wielkie i puste przestrzenie, zamarłe ulice getta czy Starówki — gdzie sterczące wśród cegieł żelazne i poskręcane balkony i szkielety umocnień świadczą o tym, że tu odegrała się scena krwawej zemsty na tych, którzy mieli odwagę przeciwstawić się potędze wroga.

Giną już krzyże i groby wśród ruin — giną powoli — ale systematycznie chociaż niespostrzeżenie ruiny. Powoli oczyszczają się znów chodniki, przypominając o tym, że kiedyś, po obu stronach stały domy.

Warszawa znów tętni życiem. Przed hotelami pełno wytwornych limuzyn, sklepy bogato zaopatrzone, panie elegancko ubrane, kawiarnie pełne. Są ludzie bezdomni, zahukani pracą, są sieroty i inwalidzi — bohaterowie i ofiary wojny: ci giną w tłumie.

Kiedy wieczorem Warszawa rozbłyśnie światłem mocnym kontrastem odbijają się od tętniącego życia sterczące ruiny i ściany wielkich, wypalonych domów. Płynie ku niebu skarga rozłączonych rodzin, sierot i tych wszystkich, co tu stracili najbliższych i dobytek. Płynie skarga całego narodu za bezlitosne zniszczenie stolicy Polski!

(x)

Kalendarzyk

Poniedziałek: 23 września
Katolicki: Tekli
Słowiański: Siłomierza.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29).

KKS „BRDA"

We wtorek i czwartek od godz. 17 na własnym boisku (Jachcice) trening dla wszystkich piłkarzy, starszych i juniorów. Przybycie obowiązkowe ze względu na rozpoczęcie mistrzostw jesiennych Pomorza.

Otwarcie mostu kolejowego

na linii Bydgoszcz—Inowrocław—Poznań

INOWROCŁAW (nk). W Janikowie odbyło się uroczyste otwarcie odbudowanego mostu kolejowego nad jeziorem. Nowy most o długości 60 m na linii Bydgoszcz — Poznań posiada 2 tory, dzięki ezemu obecnie komunikacja odbywa się sprawnie. Próby technicznego obciążenia mostu wypadły zadowalająco.

Symbolicznego przecięcia wstęgi w im. Min. Komunikacji dokonał dyr. PKP inż. Stodolski, który przybył w towarzystwie szeregu wyższych osobistości z DOKP Poznań i Gdańsk. Aktu poświęcenia pięknie udekorowanego zielenią i emblematami mostu dokonał ks. Oleń.

Przy budowie mostu zatrudnionych było około 100 robotników, którym za ich ofiarną pracę należą się słowa uznania.

Krzyże zasługi dla pracowników firmy Millner

BYDGOSZCZ (ea). W pięknie udekorowanej świetlicy fabryki rowerów Wacław Millner odbyła się uroczystość odznaczenia Krzyżami Zasługi nadanymi przez KRN, długoletnich pracowników zakładu.

Ceremonii wręczenia odznaczeń nadano charakter wieczorku, w którym udział wzięli dyr. K. Sokołowski, dyr. Malinowski, dyr. Wł. Daniel, dyr. J. Maćkowiak, dyr. Guzek, dr Hauslinger, wielu zaproszonych gości, odznaczeni i pozostała załoga fabryk.

Przewodniczący Rady Zakładowej powitawszy zebranych przedstawił historię uruchomienia fabryki a rozwój jej zobrazował dyr. Daniel. Przemówienia wygłosili również inni uczestnicy wieczorku, po czym nastąpiło wręczenie Srebrnych Krzyży Zasługi pp. Fr. Kocińskiemu i J. Kęsemu. Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali pp. M. Killmann, St. Żołondek, dyr. Maćkowiak, St. Bąkowski, dyr. Daniel, P. Makowska, K. Pawlak, R. Fryckowska i E. Włodarczyk.

Po oficjalnej części wystąpiła sekcja kulturalno-oświatowa pod kierownictwem p. Zychowej. Kuplety, tańce i deklamacje wykonane przez pp. B. Pijarowską, Liberdę, Klitter, Kocikowską i Zychową uczestnicy nagrodzili zasłużonymi oklaskami.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

TEATR POLSKI

Poniedziałek: Szczęśliwe dni. Wtorek: Szczęśliwe dni.

SALA RDK

Wtorek, 24 bm. prelekcja dr Juraska pt. Imperializm bez maski.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa pt. „Warszawa w gruzach" otwarta codz. od 10—13 i od 15—18.

DYŻURY APTEK

Pod Koroną, ul. Dworcowa 48, telefon 24-66; Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16-53; Przy Bielawkach, Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

Przy Fabr. Sygnałów Kolejowych

powstała szkoła przemysłowa

BYDGOSZCZ (zz). W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie Szkoły Przemysłowej przy Fabryce Sygnałów Kolejowych w Bydgoszczy.

Po nabożeństwie w kościele Św. Trójcy, młodzież wróciła do zakładu pracy gdzie w oryginalnie przybranej hali maszyn odbyła się oficjalna część uroczystości. Zebranych gości i uczniów powitał w serdecznych słowach nacz. dyr. fabryki p. Stawicki. Z kolei głos zabrał ks. prob. Skonieczny, który dokonał następnie poświęcenia sali wykładowej nowozałożonej szkoły.

W dalszym ciągu przemawiali kolejno pp. przew. Rady Zakładowej — Grey, kier. szkoły kpt. Dubois, kurator Pom. Okr. Szk. Kozanecki, dyr Szkoły Dokształcającej Zawod. Durek, Konarski oraz uczniowie — Ciżewski i Bednarek.

Po części oficjalnej dyr. techn. — inż. Czerski oprowadził gości po zakładzie, zapoznając wszystkich z urządzeniami fabryki.

Nauka w Szkole Przemysłowej, do której uczęszcza obecnie około 50 uczniów, trwać będzie trzy lata, po czym uczeń przejść będzie mógł bez trudności do liceum, a następnie na wyższą uczelnię. Tygodniowy program przewiduje 28 godzin teorii i 18 godzin pracy warsztatowej. Nadmienić należy, że uczniowie traktowani są przez fabrykę jako pracownicy młodociani i otrzymują wynagrodzenie według obowiązujących norm.

Oprócz kierownika szkoły Dubois w szkole wykładać będą pp. Pancewicz, Ostrowski, Szałajda i ks. Warda. Technicznym wykształceniem zajmie się p. Kolański.

Nowo utworzona placówka przyczyni się w wielkiej mierze do usunięcia braków, jakie odczuwa się jeszcze w miejscowym szkolnictwie zawodowym. Gronu nauczycielskiemu i uczniom życzymy owocnej pracy.

Tablica pamiątkowa upamiętni Wystawę

Stopniowo odbywa się rozbiórka pawilonów i stoisk na terenach b. Wystawy. Rozbiórce ulegną wszystkie pawilony w parku Kazimierza Wielkiego — pozostanie tylko jeden: piękny podwójny łuk z cegły: pawilon Zjednoczenia Przemysłu Budowlanego, wykonany przez firmę „Medzeg" z Fordonu.

W łuk ten wmurowana zostanie tablica, upamiętniająca trwale, że na tych terenach odbywała się w roku jubileuszowym Bydgoszczy Pomorska Wystawa Gospodarcza. Z biegiem czasu po usunięciu wszystkich pozostałych pawilonów i stoisk tereny wystawowe zostaną otwarte dla publiczności.

Bydgoszczanie przyzwyczaili się bardzo do wystawy i odczuwają obecnie jej brak. Zwracamy przeto uwagę, że w dalszym ciągu otwarta jest jeszcze kawiarnia „Artystów" gdzie w dniach pogodnych codziennie od godz. 18 odbywają się koncerty, a w czwartki i soboty ponadto dancingi, zaś w każdą niedzielę w południe „Mattinée", a koncert popołudniowy już od godz. 16. Koncertuje orkiestra kolejowa pod dyr. p.. H Preibisza.

Zgrzyty

O święty Biurokracy!

Święty Biurokracy wyżywa się na całego, szarpiąc nerwy i tak już złamanemu we dwoje szaremu obywatelowi.

Zarobki świata pracy, są jak powszechnie wiadomo, bardzo małe, obowiązki bardzo duże i trudno czasami powiązać koniec z końcem. A tu, jak piorun z jasnego nieba, spadają ciągle a niespodziewane ciosy w postaci podwyższenia opłat za światło, za liczniki, za wodę.

A propos woda... Kwestia tej właśnie wody stała się trudnym do rozwiązania problemem kieszonkowym dla mieszkańców Okola.

Jak wiadomo, od zakończenia działań wojennych, aż do maja 1945 roku, Okole nie miało wody z powodu przerwania połączeń kanalizacyjnych i mieszkańcy tego przedmieścia przez kilka miesięcy zmuszeni byli korzystać z mniej lub więcej dobrze utrzymanych pomp. Tymczasem, o dziwo, obecnie rozesłano rachunki do wszystkich mieszkańców Okola z żądaniem uiszczenia pewnej kwoty za użycie wody w kwietniu 1945 roku! Kto i jakim cudem mógł zmierzyć ilość spotrzebowanych metrów kubicznych wody wtedy , kiedy jej wcale nie było — jeden Bóg raczy wiedzieć.

A może czynniki miarodajne udzielą w tej sprawie wyczerpującej odpowiedzi? Może po prostu zaszła jeszcze jedna — kosztowna omyłka?

Płacimy w domach poniemieckich dzierżawy miastu, płacimy sami za wszystkie reparacje, mimo, że koszty powinien przecież ponosić ktoś inny! Płacimy wszelkie dodatkowe opodatkowania i różnice powstałe na skutek podwyższenia opłat, ale dlaczego mamy płacić za coś czego nie było?

Z uroczystości dożynkowych na Pomorzu

LUBIEWO (stk). Koło Młodzieży Wiejskiej „Wici" w Lubiewie zorganizowało ostatnio piękną uroczystość dożynkową wnosząc do tego staropolskiego obrzędu dużo własnej inicjatywy. Uroczystość rozpoczęła się dziękczynnym nabożeństwem w miejscowym kościele, w czasie którego ks. Czarnkowski dokonał poświęcenia olbrzymiego wieńca żniwnego.

W godzinach popołudniowych dalszy ciąg uroczystości rozpoczęła defilada żniwiarzy, żniwiarek i pięknie udekorowanych wozów. Na czele korowodu jechał starosta żniwny, za nim kapela, następnie zaś postępował siewca z płachtą, przewieszoną przez ramię. Wszędzie widziało się barwne stroje ludowe.

W ogrodzie jednego z miejscowych gospodarzy dokonano wręczenia wieńca dożynkowego staroście. Następnie zespoły młodzieży wiejskiej wykonały szereg tańców ludowych, deklamacji i inscenizacji przedstawiających życie ludu. Po skończonej uroczystości przemówił ks. dziekan Czarnowski, dziękując młodzieży za ich starania i pracę włożoną w urządzenie obchodu.

Zabawą ludową zakończona została uroczystość święta żniwnego w Lubiewie.

Na marginesie

Co „Film Polski" czyni dla młodzieży?

(x) Omawiając trapiące nas bolączki i niedomagania, nie możemy wprawdzie porównywać się z innymi krajami zachodu, które nie zostały w tym stopniu zdewastowane.

A jednak nasze straty nie mogą tłumaczyć pewnych zaniedbań w całym szeregu dziedzin życia zbiorowego. Do takich należy bezwzględnie kwestia rozrywek dla młodzieży i dzieci.

Poznań, doceniając znaczenie tego rodzaju imprez, ma specjalny teatr dla młodzieży. Tymczasem w naszym mieście jakoś głucho pod tym względem. I skutek jest taki, że młodzież, a nawet dzieciarnia masowo pcha się do kin na przedstawienia, na które wstęp powinien być surowo zakazany nieletnim. Również pod adresem kin bydgoskich musimy skierować imieniem rodziców i wychowawców szkolnych prośbę, aby już pod żadnym pozorem nie sprzedawano biletów wstępu nieletnim na ostatnie przedstawienia. Nad tym powinno się już w kinach czuwać.

Częściowa wina za wszystkie niedociągnięcia leży także po stronie Centr. Zarz. Kin w Polsce, do którego kompetencji należy przecież tworzenie ośrodków kinowych i dla młodzieży!

Posiadamy sporą liczbę filmów naukowych, kulturalnych, oświatowych a nawet rozrywkowych wąskotaśmowych I w jednej z sal kinowych względnie sal rozrywkowych w Bydgoszczy można by zainstalować stałe kino, w którym wyświetlano by kilka razy tygodniowo w godzinach popołudniowych filmy wąskotaśmowe oraz ciekawe aktualności specjalnie dla młodzieży. Na brak frekwencji, a co za tym idzie i zarobku, na pewno nie mogłyby władze kinowe w Polsce narzekać.

Sądzimy, że do głównych zadań Filmu Polskiego, zgodnie z jego konstytucją zresztą, należy m. in. szerzenie oświaty przez film i popularyzowanie kinematografii przez wyświetlanie dobrych filmów.

Stworzenie specjalnego kina młodzieżowego wywołałoby większą wdzięczność i uznanie dla Filmu Polskiego, aniżeli urządzanie sporadycznych przedstawień w szkołach!

Rocznica istnienia KS Zjednoczenie

Popularny na Pomorzu zielono-biały zespół Zjednoczenia z Bydgoszczy znany jest ogólnie amatorom piłki ręcznej i boksu.

Błyskawiczne jest tempo rozwoju klubu dokumentujące się pierwszeństwem na Pomorzu w piłce ręcznej oraz prawdopodobnym mistrzostwem okręgu w boksie.

Zjednoczenie zostało założone we wrześniu roku ub. przez garstkę działaczy sportowych. Po jednorocznej działalności zieloni zakontowali na swoje dobro tytuł mistrza Pomorza w koszykówce oraz drugie miejsce w siatkówce męskiej, żeńskiej i w szczypiorniaku. Mistrzostwo okręgu w boksie przypadnie najprawdopodobniej w udziale również Zjednoczeniu.

Wybitną aktywność zielonych potwierdzają liczne międzymiastowe spotkania.

W dniach 28 i 29 bm. klub ten obchodzi pierwszą rocznicę działalności. Uroczystości jubileuszowe przyczynią się do spopularyzowania klubu oraz do jego wewnętrznego zespolenia.

W dniu jubileuszu sport pomorski życzy Zjednoczeniu dalszych sukcesów i owocnej pracy nad podwyższeniem poziomu sportu w naszym mieście i na Pomorzu.

Sport

GRYF (Toruń) — ZJEDNOCZENIE (Bydgoszcz) 11:5

Spotkanie pięściarskie rozegrane w ramach rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu pomorskiego przyniosło toruńskiemu Gryfowi zwycięstwo nad bydgoskim Zjednoczeniem. Poszczególne walki przyniosły następujące wyniki (od muszej do ciężkiej): Kłobuchowski (Zj) wygrywa w. o. z powodu nadwagi Stasiaka. Walka towarzyska nie przyniosła rozstrzygnięcia. Jóźwiak (Zj) ulega Grabowskiemu, Wypijewski (Zj) poddaje się w drugiej rundzie Krzemińskiemu, Sowiński (Zj) nokautuje już w 1 rundzie Tyranowskiego, Kaczor (Zj) remisuje z Tyranowskim. Bujarski (Zj) przegrywa na punkty z Błędowskim. Polak (Zj) ulega Stockiemu i wreszcie Zmorzyński wypunktowuje Łukowskiego (Zj). (re)

Z obrad zjazdu dziennikarzy sportowych

BYDGOSZCZ (J). W niedzielę odbył się zjazd dziennikarzy sportowych z terenu Pomorza. W zjeździe uczestniczyło 12 członków oraz goście z dyr. Woj. Urz. WF i PW Matuszewskim, przewodn. Woj. Rady Sportowej Lehmannem, repr. władz miejskim radcą Gapińskim i repr. Komendy Garnizonu por. Danowskim na czele. Zebraniu, które miało na celu uprawomocnienie istnienia sekcji dziennikarzy sportowych i wybór jej zarządu, przewodniczył z ramienia Zw. Zaw. Dziennikarzy red. Andrzej Trella.

Po wyczerpaniu pierwszych punktów programu, na które złożyły się referaty prezesa Lehmanna i dyr. Matuszewskiego i sprawozdanie red. Kłyszyńskiego z dotychczasowej działalności komitetu organizacyjnego, przystąpiono do wyboru zarządu Sekcji, który ukonstytuował się w następującym składzie: przewodn. — red. Paweł Dunin wiceprzew. — red Józef Kołodziejczyk, sekretarz — red. Tadeusz Jabłoński, skarbnik — red Bolesław Łukaszewicz, ławnik red. Andrzejkowicz. W skład kom. rewizyjnej weszli red. red. Józef Kruszona Edward Rogowski, i Kazimierz Drożniakiewicz.

Następnie uchwalono regulamin nowopowstałej sekcji. Przy omawianiu szeregu ważnych problemów z dziedziny sportu, głos zabierali m. in. red. Dunin, por. Danowski, radca Gapiński i red. Kłyszyński.

Oficjalną część zebrania zakończył przewodniczący red Trella stwierdzając, że zarówno przebieg zebrania, jak i obecność na nim przedstawicieli miejscowych czynników urzędowych wskazuje, że zorganizowanie autentycznej sekcji dziennikarzy sportowych okazało się istotną potrzebą życiową. Organizatorom za zapoczątkowanie pracy na tym polu a gościom za wykazanie zainteresowania dla poczynań prasy sportowej złożył red. Trella w imieniu Związku Zaw.

Uczciwa konduktorka

W ub. piątek w godzinach wieczornych zdarzył się fakt, który notujemy z dużą przyjemnością. Przekonał on nas bowiem, że jeżeli źle mówi się o tramwajach, to opinia ta nie może dotyczyć ich personelu.

Oto pewna pasażerka linii A (1) wysiadłszy na Placu Teatralnym pozostawiła w wozie parasolkę. Gdy zorientowała się w sytuacji tramwaju już nie było. Roztargniona i lamentująca pasażerka zwróciła się więc o pomoc do kontrolera tramwajów, który zapewnił ją, że jeżeli nikt z pasażerów parasolki nie zabrał i konduktor wzgl. konduktorka zauważyła zgubę, to na pewno parasolka odnajdzie się. Po upływie 20 minut tramwaj wrócił na Plac Teatralny gdzie ku radości pasażerki konduktorka wręczyła jej parasolkę.

Uczciwość pasażerów a przede wszystkim konduktorki zasługuje na uznanie tym bardziej, że uczciwość to zanikająca gwałtownie i niestety coraz rzadziej spotykana cnota.

Liceum Rolnicze

w Inowrocławiu

INOWROCŁAW (nk). Jeden z największych pensjonatów w Inowrocławiu „Venetja" przy ul. Solankowej 19 oddany został dla potrzeb miejscoscowego Liceum Rolniczego. Budynek posiada kilkanaście przestronnych ubikacji w układzie hotelowym z pięknym widokiem na ogród. Stanowić on będzie jedną z najbardziej nowoczesnych burs dla zamiejscowych uczniów. W chwili obecnej na ukończenu znajdują się prace nad wyposażeniem budynku, na które do tej pory wydano około pół miliona złotych.

Dyr. Liceum Rolniczego p. Hozakowski w pełni docenia znaczenie szkolenia nowych kadr fachowych rolników co jednak ze względu na szczupły stan pomieszczeń połączone było do tej pory z poważnymi trudnościami. Obecnie kwestia ta zdaje się być rozwiązana.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Wtorek — 24 września

6.00 Program og.-polski. 8.30 Progr. na dz. bież. 8.35 Muz. operetk. 9.00 Wiad. miejsc. i ogłosz. 9.10 Dykt. progr. dla radiow. 11.30 Aud. dla szkół: „Pod tęczowym sztandarem" — opr. M. Krzemieniowa. 11.45 Pog. akt. F. Bzamowej. 11.57 Progr. og.-polski. 14.50 Inf. miejsc. 15.00 Aud. słowno-muz. pt. „Polska muzyka ludowa" opr. Z. Ławęska. 15.30 Pog. pt. „Obóz przejściowy w Toruniu" — opr. E. Ogłoza. 15.40 Aud. dla młodz. w opr. S Aleksandrowicz pt. „Którą z pór roku wolę?" 16.00 Progr. og.-polski. 22.30 Kron. dnia. 22.35 Konc. ork. jazz. z kaw. „Tęcza". 23.00 Progr. og.-polski. 23.30 Konc. życz. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Rada techn.-gospodarcza przy CZPW

KATOWICE (PAP-ms). W dniu 1 września przy Centr. Zarz. Przem. Węglowego ukonstytuowała się rada techniczno-gospodarcza. Zadaniem jej będzie projektowanie i wykreślanie wytycznych linii rozwojowych przemysłu węglowego, opiniowanie form organizacyjnych i polityka finansowa.

Pomnik poległych

HAGA (FA). W Arnheim odbyły się uroczystości żałobne ku czci żołnierzy brytyjskich poległych w walkach o tę miejscowość. W uroczystości udział wzięli żołnierze biorący swego czasu udział w walce oraz rodziny poległych. Na polu bitwy odsłonięto pomnik w obecności królowej holenderskiej Wilhelminy.

Pierwszą nagrodę otrzymał film francuski

RZYM (PAP-ms). W Wenecji zakończył się festival kinematograficzny. Pierwszą nagrodę uzyskał film francuski, reżyserii Renoir'a pt. „Człowiek z południa". Wyróżniono też 8 dalszych filmów, w tym dwa francuskie, dwa radzieckie, dwa włoskie, jeden angielski i jeden amerykański.

Uroczysta inauguracja „Dni Torunia"

Salwy armatnie obwieściły Polsce rozpoczęcie uroczystości — "Duch Torunia" przemówił do społeczeństwa

TORUŃ (tel. wł.) Zgodnie z zapowiedzianym programem „Dni Torunia" rozpoczęły się w ub. sobotę, o godz 19-tej salutem honorowym z dział.

Na parę minut przed oznaczoną godziną plac Rynku Staromiejskiego i przyległe ulice wypełniły się mieszkańcami sędziwego grodu. Wśród zgromadzonych nie zabrakło również przedstawicieli najodleglejszych nawet zakątków Polski. Społeczeństwo toruńskie tym razem dopisało w zupełności.

Po salwie armatniej, która Polsce i Toruniowi obwieściła rozpoczęcie wielkich dni Torunia, do zgromadzonych przemówił z mikrofonu niewidoczny „duch Torunia" po czym uczestnicy otwarcia „Dni" udali się do Teatru Ziemi Pomorskiej na uroczyste przedstawienie „Orfeusza w piekle", do Pałacu Sportowego, gdzie odbyły się zawody bokserskie i na capstrzyk.

Uroczystości niedzielne rozpoczęły się o godz. 9-tej na Pl. Bankowym. Obszerny plac wypełnił się pocztami sztandarowymi organizacji politycznych, społecznych, gospodarczych i młodzieżowych, tysiącami zorganizowanych torunian i społeczeństwa niezorganizowanego.

O godz. 10-tej znów zabrzmiała salwa, po czym przemówił przewodniczący MRN p. Chojnicki, witając wojewodę pomorskiego Wojciecha Wojewodę, delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki, gen. WP Huleja, ks dr Kozłowskiego przybyłego w zastępstwie ks. bisk. Kowalskiego. Przemówienie swe mówca zakończył okrzykiem na cześć Polski.

Z kolei nastąpiło otwarcie Bramy Toruńskiej, specjalnym kluczem podanym przewodniczącemu MRN przez dziewczynkę w stroju anioła. Nowa brama zbudowana została pod arkadami od strony Placu Bankowego. Po przejściu przez bramę, uczestnicy uroczystości udali się w stronę Ratusza, gdzie przy pięknie udekorowanym ołtarzu ks. dr Kozłowski odprawił mszę św. a kazanie wygłosił dziekan toruński ks. prałat dr Jank. Podczas nabożeństwa pienia religijne wykonał chór mieszany pod dyr. p. Rutkowskiego.

Dalsza część uroczystości odbyła się w Dworze Artusa. Podczas akademii przemówił prof. dr Górski. Ciekawy referat na temat Pokoju Toruńskiego w roku 1466 słuchacze przyjęli burzą oklasków.

Po akademii odbyło się otwarcie Muzeum Miejskiego, zawody motocyklowe oraz występy baletu toruńskiego i chórów na dziedzińcu Ratusza.

Świat w kilku wierszach

Kanclerz dr Figel zaprzeczył wiadomościom o przygotowywanej unii celnej Austrii z Włochami. Unia taka nie jest przewidziana.

Do brytyjskiej strefy okupacyjnej nadeszły filmy produkcji radzieckiej, z których pierwszy pt. „Cztery serca" będzie wyświetlany w Hamburgu.

W amerykańskiej strefie okupacyjnej w ramach akcji poszukiwania drogich kamieni i metali szlachetnych, skonfiskowano dotychczas przedmioty na sumę 35 milionów dolarów. Aresztowano przy tym wyższych oficerów SS, kupców i przemysłowców.

Na posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontr. w Austrii odrzucono radziecki wniosek, domagający się rozmontowania szeregu fabryk i ograniczenia rozmiarów przemysłu austriackiego. Według oświadczenia rady, sprawa ta może być zadecydowana na Konferencji Pokojowej.

W Ministerstwie Oświaty w Warszawie odbyła się konferencja poświęcona odbudowie stolicy. W konferencji udział wzięli przedstawiciele świata nauczycielskiego, młodzieży szkolnej i młodzieży akademickiej.

Władze amerykańskie wydadzą Czechosłowacji 36 niemieckich zbrodniarzy wojennych. Przebywali oni dotychczas w amerykańskiej strefie okupacyjnej Austrii.

Flota brytyjska wizytująca porty śródziemnomorskie w tym tygodniu odwiedzi Cypr i porty Egiptu, po czym powróci na Maltę.

Piotr Szrumpf, b. lekarz Muftiego Jerozolimy zasiadł w piątek na ławie oskarżonych w Mulhousie, oskarżony o utrzymywanie stosunków z nieprzyjacielem i denuncjowanie obywateli francuskich w roku 1944.

Marsz. Montgomery powrócił ze swej podróży ze Stanów Zjednoczonych — do Londynu.

Do Pragi przybyć ma w tych dniach przewodnicząca Światowego Związku Harcerek i wdowa po założycielu harcerstwa p. Baden Powell.

Gen. Eisenhower w najbliższych dniach przyjedzie do Anglii.

Tymczasowy rząd hinduski rozważał możliwość wysłania do Związku Radzieckiego specjalnej misji dla pertraktacji w sprawie dostaw żywności dla Indii.

Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył, że rząd nie był powiadomiony o treści przemówienia, jakie Churchill wygłosił w Zurychu.

Pod maską życzliwości

kryje się nienawiść

Ciąg dalszy ze strony 3-ej.

weterani wojenni, którym dane było stanąć naprzeciwko niemieckiej nawałnicy, którzy z pierwszej linii frontu wynosili śmiertelnie rannych towarzyszy lub zwiedzali obozy w Dachau, Buchenwald itd. Ci nabrali wstrętu do Niemców, zapałali ku nim szczerą nienawiścią i pozostają nadal nieprzejednanymi.

Ale tych jest niewiele, gdyż zostali urlopowani lub przeniesieni, a na ich miejsce przybyli nowi, znający jedynie kraj już po zakończeniu działań wojennych. Fala przyjaznych uczuć, która ogarnia coraz większe szeregi żołnierzy doprowadza do tego, że żołnierz amerykański czuje się w Niemczech jak w domu.

Amerykanin przybyły do Wielkiej Brytanii sądzi, że Anglicy są tacy sami jak on. Spotyka go jednak niemiła niespodzianka, a nawet rozczarowanie. W Niemczech oczekiwał różnic, a spotkał się z zupełnie czymś innym. Właśnie w Niemczech doznał tego odprężenia, które przyniosło zakończenie wojny. Otoczenie, w jakim przebywał, nabrało momentalnie innego znaczenia, stało się bardziej przyjemnym aniżeli było w istocie. Duże miasta były wprawdzie zniszczone, ale pozostały jeszcze całe wsie i mniejsze miasteczka.

Poza tym nawet w południowej Francji dzieci były blade i mizerne, a w Niemczech dzieci są dobrze odżywione, rumiane i z przyjemnością się na nie patrzyło. Dorośli dobrze ubrani, a kobiety...

Gdy tylko żołnierz przekroczył granicę Niemiec, znalazł się w morzu chętnych i usłużnych Fräulein.

Odpowiedzi na pytanie dlaczego Niemki tak szybko rzucały się w objęcia żołnierzy alianckich należy szukać w długoletnim osamotnieniu, jak i przede wszystkim w podważeniu moralności, jakie dało wychowanie nazistowskie. We Francji kontakt żołnierza USA z płcią piękną ograniczał się do kobiet z półświatka i stąd wniosek, że naród francuski jest niemoralny W Niemczech natomiast kobieta zawsze była na jego usługi, więc brał to za romans z objawami szlachetności i przyjacielskości ze strony Niemek.

Polityka niebratania się i odseparowania grała wielką rolę w kształtowaniu opinii o Niemczech. Dowództwo armii wiedziało także i o tym, że choroby weneryczne w Niemczech grasują bardzo silnie i miało nadzieję w ten sposób zapobiec rozpowszechnieniu się tychże wśród własnych wojsk. Jednakże kara 65 dolarów nie zapobiegała fraternizacji, a jedynie powstrzymywała żołnierzy od korzystania ze stacji profilaktycznej. Wskutek tego zanotowano w pierwszych dwóch miesiącach okupacji 13.000 zachorzeń. Polityka niebratania skończyła się fiaskiem.

Żołnierz doszedł do przekonania, że Niemcy są najbardziej przyjacielskim narodem w Europie. Niemcy uśmiechali się do żołnierzy, zatrzymywali ich, ażeby dowiedzieć się lub opowiedzieć o swoich krewnych w Ameryce, kobiety starały się wywrzeć dobre wrażenie, dzieci kiwały przyjaźnie przejeżdżającym samochodami żołnierzom. Natomiast Anglicy czy Francuzi mijali Amerykanina jako obcego, jako takiego, jakim był w istocie, nie mając specjalnych powodów do okazywania mu wylewnej czułości, Żołnierz nie analizował pobudek, żołnierz widział tylko, że Niemcy okazują mu sympatię na każdym kroku. I nie potrafił już tego skojarzyć z opowiadaniami o torturach, morderstwach i okropnościach, o których słyszał lub czytał. Najbardziej znajdowało przystęp do jego łatwowierności to, że Niemcy ustawicznie starają się zrzucić ciężar odpowiedzialności na partię podkreślając, że sami są pierwszymi ofiarami hitleryzmu. Obecnie dobrzy Amerykanie pobili partyjników i nie ma już absolutnie żadnych powodów ku temu, aby panował rozdźwięk pomiędzy Niemcami i Amerykanami.

Dzień po dniu żołnierz okupacyjny narażony jest na niekończącą się propagandę, która go dezorientuje i osłabia. Kiedy wraca do domu, jest przeświadczony głęboko, że bliżsi są mu jego oficjalni nieprzyjaciele, aniżeli sprzymierzeńcy.

A nieszczęście grozi narodowi, który nie potrafi odróżnić swoich rzeczywistych wrogów od prawdziwych przyjaciół.

Handel zagraniczny Niemiec

HAMBURG (ZAP). Aby zwiększyć eksport i móc czym zapłacić importowane towary żywnościowe, Niemcy amerykańskiej strefy okupacyjnej nawiązują stosunki handlowe z zagranicą.

W sierpniu wywieziono do strefy sowieckiej stali i innych produktów przemysłu metalurgicznego na sumę 486.000 dolarów wzamian za zboże. Do Holandii wywieziono cementu za 45.000 dolarów, do Czechosłowacji części samochodowe za 19.000 dolarów, a do Jugosławii urządzenia elektryczne za 2.000 dolarów.

Amerykański zarząd wojskowy popiera niemiecki handel zagraniczny, aby doprowadzić jak najwcześniej do równowagi gospodarczej. Na wystawach w Ameryce reklamuje się bawarskie fabryki porcelany i wyroby srebrne. Niemcy otrzymali już z Ameryki wiele zamówień i to głównie na aparaty fotograficzne oraz zabawki dziecięce.

Polacy amerykańscy na pomoc religijną w Polsce

CHICAGO (ZAP). Ogłoszono w USA listę 27 parafii polskich, które wpłaciły do Polskiej Ligi Katolickiej w USA 110.865 dolarów celem niesienia pomocy religijnej Polsce.

Najwięcej — bo 8.465 dolarów zebrała parafia Najśw. Serca P. J. w Chicago z prob. ks. Karabaszem i parafia św. Jacka w Chicago z prob. ks. Kłopotowskim.

Wielka frekwencja zwiedzających

Targi Poznańskie

POZNAŃ (S). W niedzielę już od samego rana tłumy publiczności śpieszyły na Targi Poznańskie, urządzone pod hasłem „Odzież i Dom". Przed dwoma kasami, ustawionymi przy wejściu, tworzyły się długie kolejki. W godzinach południowych tereny Targów były przepełnione zwiedzającymi. Przybyły również pierwsze wycieczki na Targi.

Do zawarcia transakcji handlowych doszło dotąd jedynie w bardzo niewielu wypadkach. Jest to zresztą zrozumiałe, gdyż nigdy pierwszy dzień otwarcia, czy nawet niedziela nie sprzyjają przeprowadzaniu rozmów handlowych, z uwagi na zbyt wielką ilość zwiedzających. Do zawierania umów handlowych dojdzie w bież. tygodniu.

Obserwując w dniu wczorajszym publiczność zwiedzającą Targi, wydaje się, że szczególnie zaś młodzież, zapomniała o istocie targów, które nie są ani instytucją wystawową, ani sklepem handlowym.

U. S. S. „Witek"

BOSTON (ZAP). W stoczni tutejszej spuszczono na morze nowy kontrtorpedowiec U. S. S. „Witek". Został on tak nazwany ku czci śp. Franciszka Witka z Chicago, Polaka szeregowca korpusu piechoty morskiej. Zginął on 3. 8. 1944 r. w czasie krwawych walk z Japończykami na wyspie Guam.

Za bohaterskie wyczyny Stany Zjednoczone przyznały mu Medal Honorowy Kongresu.

„Warszawa znowu żyje" w Detroit

DETROIT (ZAP). Otwarta tu ostatnio wystawa „Warszawa znowu żyje" cieszy się wielką popularnością i zainteresowaniem. W ciągu 8 dni wystawę zwiedziło ponad 8.000 osób. Nasze ostatne zdobycze na polu odbudowy cieszą się ogólną sympatią tak naszej Polonii, jak i społeczeństwa amerykańskiego.

Lista uratowanych z „okrętów śmierci"

III.

Sobczak Antoni 13. 6. 19. Saj Bronisław 24. 2. 20. Szymański Władysław 21. 6. 26. Szalast Teodor 15. 4. 96. Stolaczak Iwan 1. 6. 06. Stawicki Stefan 27. 8. 04. Strauch Seweryn 15. 9. 24. Stasiak Józef 4. 2. 24. Stuczeń Władysław 2. 6. 13. Stachowski Henryk 30. 5. 24. Stepiński Zbigniew 6. 3. 12. Stawowski Ignacy Józef 1. 1. 15. Stasiak Jan 27. 13. 97. Stanad Zdzisław 28. 11. 20. Staszek Paweł 16. 3. 08. Tkaczyk Henryk 2. 1. 24. Trojanowski Tadeusz 12. 8. 01. Tomald Bronisław 4. 4. 24. Tewoniak Piotr 5. 5. 26. Teper Henryk 31. 5. 12. Tarabański Mikołaj 19. 12. 14. Tylnicki Jan 10. 10. 16. Walter Janusz 29. 4. 21. Waczkowski Tadeusz 11. 12. 19. Wawrzyła Franciszek 12. 3. 12. Wiaderek Dariusz 10. 10. 23. Woźniak Antoni 10. 6. 25. Wiśniewski Władysław 18. 10. 17. Wieczorek Jan 3. 4. 27. Winiarski Wacław 3. 7. 23. Więckowski Mieczysław 17. 1. 17. Woltyński Zbigniew 29. 1. 22. Wasilewski Władysław 8. 6. 24. Walczak Stanisław 5. 5. 27. Wadolewski Wincenty 21. 7. 05. Wiecek Antoni 30. 12. 00. Wendland Józef 21. 1. 94. Wojnas Jerzy 12. 2. 19. Witek Jan 25. 3. 15. Witek Jan 4. 7. 18. Walerowicz Józef 9. 3. 22. Walkowski Leon 14. 3. 24. Wiśniewski Jerzy 2. 11. 07. Włodarczyk Kazimierz 2. 1. 19. Wroński Ludwik 6. 6. 89. Waligóra Edmund 20. 9. 20. Wytrwał Zdzisław 31. 7. 17. Widz Wiktor 26. 11. 13. Widera Leonard 3. 11. 94. Walczyński Modest 20. 9. 12. Żmijewski Antoni 7. 5. 20. Zawieja Feliks 3. 11. 92. Ziuk Marian 10. 10. 23. Zebracki Stanisław 9. 3. 09. Zalewski Henryk 4. 2. 29. Zadowski Wiktor 23. 3. 15. Ziemba Andrzej 24. 11. 14. Zdonek Józef 15. 10. 01. Zawadzki Zdzisław 18. 6. 26. Zarzycki Roman 19. 5. 26. Zurowski Teofil 20. 2. 24. Zarko Jan 15. 6. 04.

Rozem zgłosiło się 329 osób.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Dyrekcja Dróg Wodnych w Gdańsku, Skotnicka 1a, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie pomiarów Kanału Warmijskiego Elbląg—Ostróda (zdjęcia tachymetryczne, przekroje poprzeczne i podłużne) — na dług. około 70 km. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Pomiary Kan. Warmijskiego" należy składać do kancelarii Dyrekcji do dnia 28 września 1946 r. godz. 10. Do oferty powinien być dołączony kwit na wpłacone do Kasy Dyrekcji wadium w wys. 1% sumy ofertowej. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 września 1946 r. o godz. 10,30. Szczegółowe informacje i ślepe kosztorysy za zwrotem kosztów można otrzymać w Wydz. Budowlanym. Dyrekcja zastrzega sobie wybór dowolnego oferenta, podział robót pomiędzy oferentów, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów. (1282r

ZAWIADOMIENIA

Ostrzegamy wszystkich P. T. Kupców, że F. Dominikowski z Twardej Góry, który podszywa się pod naszą firmę, pobierając zaliczki, jest zwykłym oszustem, ściganym przez władze. Ostatnio był widziany w Słupsku. Wszelkie informacje o miejscu pobytu Dominikowskiego prosimy kierować do prokuratora Sądu Okręgowego w Grudziądzu, lub do firmy „Reklama", R. Gajda, Łódź, Piotrkowska 46. (1223r

KUPNO

Lampy radiowe różnego typu skupuje R. Łoskot, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 12. (5884

Radio — Fotoaparaty, patefony, płyty oraz wszelkie pokrewne materiały kupuje — sprzedaje, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 3. (1256r

Motory prąd stały, zmienny etc. okazyjnie sprzedam. IKP Bydg., „Warwas". (5868

3 kotly do centralnego ogrzewania typ Höntsch — S. C. O. Mod. C. sprzeda fa A. Mieloch, Poznań, Białagóra, tel. 26-07. (1267r

Bieliznę damską, pończochy, w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejski 4. (4695r

Papier pakowy po cenach hurtowych poleca K. Cianciara i Ska, Gdynia, Abrahama 28. (1217r

Klej kauczukowy do rowerów marki „Victoria" i „Continent", gwarantowany, wysyłamy za zaliczeniem „Reklama", Łódź, Piotrkowska 46. (4127r

Lampy radiowe, nowe, gwarantowane wszystkich typów znajdziesz tylko w firmie „X Muza", Łódź, Piotrkowska 101, tel. 142-59. (1035r

Torby 50 i 100 kilogramowe po cenach hurtowych poleca K. Cianciara i S-ka, Gdynia, Abrahama 28. (1218r

4 samochody ciężarowe 3-tonowe z przyczepką na chodzie sprzedamy. Spółdzielnia Wytworów Drzewnych, Lębork, Moniuszki 8. (1203r

Szwalnia bielizny damskiej „Syrenka", Mirosławy Stawiskiej. Bielizna elegancka i zimowa, Łódź, Al. Kościuszki 93 (przy Bandurskiego). (834r

Tektura i fibra szewska po cenach hurtowych poleca K. Cianciara i S-ka, Gdynia, Abrahama 28. (1216r

Przyrząd ostrzenia żyletek, z paskiem skórzanym podwójnym, niezawodny, praktyczny — wielka oszczędność, wygoda. Komplet 350,— zł. Wysyłka zaliczeniem. Sprzedawcy poszukiwani. Kraków, Smoleńsk 21/14 „Multo". (853r

Czy wiecie, że sto lat twórczej pracy, sto lat wysiłków najgenialniejszych umysłów świata poświęcono dla stworzenia i udoskonalenia maszyny do pisania.

Jej poważne zadanie i skomplikowany mechanizm wymagają w razie defektów bezwzględnie fachowej naprawy.

Jeden z nielicznych **Zakładów Reparacyjnych Maszyn Biurowych** w Polsce pod firmą **J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy, ul. Pomorska 53, Tel. 30-15** postawiony na właściwym poziomie przy współudziale **wybitnych specjalistów dla maszyn liczących i księgujących** pozwala zapewnić wykonanie robót z wymaganą dokładnością.

Dla wygody PT Zlecenio-Dawców na czas remontu wypożyczamy inne maszyny.

TELEFON 30-15 TO NUMER NASZEGO ZAKŁADU!

Zakupujemy Maszyny Biurowe nawet zniszczone i połamane. (602r

Znaczki pocztowe, szczególnie lepsze zbiory i całe partie kupujemy stale. Dom Filatelistyczny — Witkowski, Poznań, Św. Marcina 18. (1103r

Żywicę, kalafonię, kupuje — płaci najwyższe ceny. Farbolak, Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 30. (955r

Klacz, szlachetną, młodą i taką krowę kupi Zywert, Wierzchucin Król. (5867

Kupię domek z większym ogrodem, kawałkiem ziemi na prowincji, ewentualnie gdzie można założyć skład. Adres Chudzicki, Poznań, Wały Jana III nr 11 m. 6. (1243r

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski", poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów, Koszul i Szali Edward Krysiak, Łódź. Piotrkowska 136, tel. 137-07.

UWAGA!

„Continental Silenta", maszyny cicho piszące, przebudować można na układ polski jedynie w ZAKŁADZIE REPERACYJNYM MASZYN BIUROWYCH **J. Skarbonkiewicz** w Bydgoszczy, Pomorska 53, tel. 30-15. Dostarczamy na zamówienie pokrowce do maszyn piszących i liczących oraz filce. Zakupujemy maszyny biurowe, do liczenia i powielacze, nawet zniszczone i połamane, względnie zamieniamy na sprawnie funkcjonujące. (1185r

Ligninę i papeterię poleca po cenach hurtowych Kazimierz Cianciara i Ska, Gdynia, Abrahama 28. (1090r

Samochód osobowy na chodzie do sprzedania. Wiadomość Kłos, Bydgoszcz, Śniadeckich 3. (5863

Buty, oficerki, obuwie wszelkiego rodzaju oraz przybory szewskie najtaniej kupisz: Skład Bydgoszcz, ul. Magdzińskiego 18 (naprzeciw Hali Targowej) narożnik (5796

RÓŻNE

Dr Borysewicz, akuszeria, choroby kobiece. Toruń, Szeroka 23. (1191r

Uwaga Poznaniak! Płaszcz, kapelusz, teka do odebrania. Konieczka, Aleje 1-go Maja 108, restauracja. (5861

Pieski siedmiotygodniowe sprzedam. Aleje 1-go Maja 108, restauracja. (5862

Dr med. Kazimierz Bieliński, specjalista chorób skóry i wenerycznych. Przyjmuje 3—6. Bydgoszcz, ul. Chocimska 5. (5870

PRACA

Poszukuję od 1 października buchaltera bilansisty na zespół majątków Pturek pow. Szubin. Zgłoszenia natychmiastowe Morsk, poczta tel. Świecie 46. (5871

Gospodarz żonaty obeznany z gospodarstwem 15 lat, poszukuje samodzielnej pracy wraz z mieszkaniem. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Gospodarz". (5866

Młynarz, mechanik motorów gazowych i innych, przyjmie posadę we młynie lub mechanika montera, ryflarza. Dombek, Toruń, ul. Łazienna 4. (5825

Zrzeszenie Kupców miasta Poznania

poleca swych członków — firmy godne zaufania:

Elektrotechnika	„Centrala Światła"	Wrocławska 23-25
	Hirszowski J. inż.	Wrocławska 38
	Jankowski L.	Al. Marcinkowskiego 19
	Makowski A. i Ska	Al. Marcinkowskiego 27
	Marecki W.	Daszyńskiego 73
	Sikorski F.	pl. Wolności 9
Radio	„Dom Radiowy"	Św. Marcina 45a
	Konopińska T.	Św. Marcina 25
	Liebig Z.	Kraszewskiego 9b
	„Radio-Łagoda"	Pl. Wolności 11
Maszyny biurowe	Bessert M.	Pl. Wolności 2
	„Fotoma"	Szkolna 11
	Pieprzycki P.	Al. Marcinkowskiego 26
Przybory samochodowe	Derda H.	Dąbrowskiego 34
	„Wul-Gum"	W. Garbary 8
Zelazo	Adamski K.	Św. Marcina 13/14
	Pogorzelski M.	Wielka 20
	„Hurt Polski"	Wrocławska 14
Porcelana	Chmara Ł.	Mielżyńskiego 11
	„Serwis"	St. Rynek 58
Skóry Przybory obuwnicze	Barczak M.	Woźna 1
	Jasiewicz E.	Mostowa 14a
	Kycler i Ska	Wielka 9
	Małolepszy F.	Łukaszewicza 1
	Okoniewski i Górski	Klasztorna 3
	Prusinowski Wł.	Woźna 7/8
Papier	„Aquila"	Fr. Ratajczaka 7
	„Atom"	Woźna 9
	Chrzanowski W.	Pl. Wolności 2
	Krawiecka H.	Marsz. Focha 41
	Plessner F.	Daszyńskiego 51
Księgarnie	Gustowski Z	Wielka 10
	Jaroszewski St.	Kraszewskiego 17
	Wilak K.	Kantaka 10
Zabawki — Artykuły sportowe	„Dom Sportowy"	Św. Marcina 33
	„Mały Bazar"	Paderewskiego 11
	„Promyk"	Kraszewskiego 16
	„Światek Dziecięcy"	Walki Młodych 14
	Warsz. Spółka Myśliwska	Mielżyńskiego 12
	Wieczorek F.	Św. Marcina 5
Perfumerie	Drogeria „Universum	Armii Czerwonej 5
	Mielcarski i Giese	Mielżyńskiego 11
	„Wueska"	27. Grudnia 2
Kwiaciarnie	Nowicki F.	Marsz. Focha 81
	Rutaski L.	Marsz. Focha 64
	Skrzypczak W.	Armii Czerwonej 1
	Suchocka I.	Wrocławska 37
	Walczak B. (sztuczne)	Półwiejska 12
Tytonie	Frączak B.	Marsz. Focha 86
	Grabarkiewicz A.	Armii Czerwonej 2
	Janiszewski St.	Dąbrowskiego 51
	Jóźwiak i Schubert	Św. Marcina 50
	Luziński H.	Słowackiego 41
	Paczkowski S.	Półwiejska 30
	Przybysz J.	Mielżyńskiego 14
	Sell W.	Wrocławska 9
Cukry — Czekolady	Czyż G.	Św. Marcina 8
	Jonsik Z.	Św. Marcina 19
	Józefik M.	Fredry 1
	Kaczmarek M.	Mielżyńskiego 8
	Kubzdela St.	Jeskego 21
	„Malina"	Prusa 18
	Patyk W.	27. Grudnia 2
	Tabernacka St	Baszyńskiego 47
	Thiel H.	Szkolna 6
	Żniński K.	Wrocławska 10
Owoce	Czarliński A	Marsz. Focha 81
	Gertner J	27. Grudnia 15
	Poczekaj H.	Mielżyńskiego 8

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Centrala Produktów Naftowych, Oddz. Morski, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie izolacji cieplnej parociągów na Składach CPN w Nowym Porcie.

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydz. Techn. CPN Wrzeszcz, ul. Pawłowskiego 55, w godz. urzędowych.

Wypełnione cenami kosztorysy należy złożyć do dnia 3. X. 46 godz. 11 w kancelarii CPN, Oddz. Morski, Wrzeszcz, ul. Pawłowskiego 5, gdzie odbędzie się otwarcie ofert.

CPN zastrzega sobie swobodny wybór oferenta, prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu lub zlecenia robót w zmienionym zakresie. (1246r

Wytwórnia eleganckiej galanterii skórzanej
A. Pieprzyk, Poznań, Podgórna 6
telefon 31-29
poleca: najnowsze modele torebek damskich, portfele, teki, walizy oraz wszelkie wyroby skórzane
1071

2 czeladników krawieckich poszukuje od zaraz, tylko dobre siły, utrzymaniem lub bez, Stanisław Ziółkowski, mistrz krawiecki, Szczecin, Jagiellońska 85, I piętro. (1222r

Panienka z małą maturą i znajomością maszynopisma poszukuje posady jako początkująca biurowa. (Najchętniej z utrzymaniem) Zgłoszenia do IKP Bydgoszcz „20". (1280r

Potrzebna pomocnica domowa 35—45 lat, może być ułomna, przyjezdna, do rodziny bezdzietnej. Warunki podać listownie. **Kosowicz St. Słupsk, ul. Jagiełły 1.** (1277r

Potrzebny szofer do samochodu ciężarowego „Skoda" na ropę, od zaraz. Zgłoszenia: Gdyńska Hurtownia Warzywa i Owoców, Gdynia, Starowiejska nr 28. (1269r

Poszukuję dobrego harmonistę. Warunki do umowy na miejscu od 1. 10. 46 pilne. Połczyn-Zdrój, Pomorze, Grunwaldzka 18 „Pomorzanka". (1262r

Szklarz szlifierz oraz pomocnik na stałą pracę od natychmiast potrzebni. Szlifiernia Szkła Małuszek i Samardak, Sp. z o. o. Gdynia, ul. Św. Jańska 130. (1270r

Potrzebna gospodyni do małżeństwa z jednym dzieckiem. Bydgoszcz, Jezuicka 22, skład. (5891

Fryzjerska dobra siła damskim poszukiwana. Podać referencje, warunki. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Zachód". (1278r

POSZUKIWANIA

Poszukuję Jadwigi Subocz, repatriantki z Wilna, akuszerki. W. Krakowski, Ostród, Słowackiego 15a. (1241r

Gdzie jest Ignacy Swinder, niedawno przybyły z Anglii. Proszę powiadomić za wynagrodzeniem siostrę Leokadię Swinder, Gdynia, Morska 79. (1265r

Poszukuję więźnia politycznego rodem z Bydgoszczy lub Torunia, z zawodu marynarz, który przebywał w obozie Wittenberg nad Łabą i rzekomo miał się tam spotkać z synem moim Bolesławem Hozakowskim, który od stycznia 1943 do dzisiaj nie dał znaku życia. Marynarz ten następnie był ewakuowany do obozu Sandbostel w Niemczech. O wiadomość uprasza ojciec Bronisław Hozakowski, Toruń, Mostowa 28. (1266r

Antoni Wiliczko poszukuje córki Reginy. Wiadomość kierować Słupsk, Szpitalna 18/3. (1170r

Poszukuję Marię Skaskiewicz, Franciszka Ganczarka. Wiadomość kierować Stanisława Waszkiewicz, Słupsk, Teotyma 22/4. (1170r

Gryskiewicz Kazimierz z żoną Petronelą zawiadamiają syna Antoniego, córkę Marię oraz zięcia Krzywickiego Antoniego, że obecnie przebywają na Zachodzie obok m. Słupska wieś Małe Garbno. (1274r

Leontyna Archelaus proszona o wiadomości dla Dzidki. Poznań, Wrocławska 5/6, Srokowa. (1275r

Ktoby wiedział adres Stefana Wałęsy, ur. 1913 r., proszę uprzejmie powiadomić Helenę Gajlusz z Nowoświęcian, zam. Włocławek, Kilińskiego 4 m. 1. (1273r

Anna Ruchitnicka poszukuje synów Aleksandra i Benedykta z Wilna. Gdańsk-Siedlice, ul. Malczewskiego 71. (1284r

Zofia Tuczyńska z Wilna poszukuje syna Wacława Tuczyńskiego. Wiadomość kierować Sopot, Racławicka 8. (1283r

ZGUBY

Zagubiono kartę ewakuacyjną, wydaną przez Pełnomocnika Komisji Ewakuacyjnej w Iwie koło Lidy, na nazwisko Łukaszewicz Bernard, Teodozja, Alicja, Bogdan, Eugenia, zam. Łódź, Sienkiewicza 37 m. 9a. (1251r

Dnia 18 bm. w pociągu wieczornym Bydgoszcz—Toruń omyłkowo zabrano paczkę z zawartością pieczątek dla Zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Zespół nr 39, Wałycz pow. Wąbrzeźno. Uprasza się o zwrot. (1281r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zaginioną kartę RKU, wydaną w Ostrowcu na nazwisko Świderski Feliks, zamieszkały Ostrowiec, Świętokrzyski, Polna 38. (1255r

Unieważniam skradzione dokumenty pobytu w obozie koncentracyjnym Mauthausen przez Wacława Polcyna, który wykorzystuje je do nadużyć. Jan Konitzer, Czersk, Pomorze. (5875

Unieważniam zagubioną kartę reklamacyjną wydaną przez RKU Mińsk Mazowiecki na nazwisko Bukalski Józef, Myśliborz-Wierzchowice. (1258r

Unieważniam: kartę ewakuacyjną, kartę rowerową, kartę odzieżową, legitymację Związku Zawodowego, wiza na nazwisko Gudaniec Henryk, zam. Szczecin, Bol. Śmiałego 46 m. 1. (1263r

Unieważniam dowód osobisty nr 1659, legitymację „Arbeitsamtu" Berlin i kartę rejestracyjną RKU Gniezno, zagubione z portfelem w podróży z Warszawy do Gniezna. Maliński Gwidon, Gniezno, Czysta 2/22a. (1268r

Unieważniam skradziony 17 bm. w Gdyni na dworcu dowód osobisty, zezwolenie na zniżkę kolejową, wydane przez Radę Związków Zawodowych Słupsk, oraz różne inne dokumenty na nazwisko Hoffa Stanisława, Słupsk, Popławskiego 19. (1193r

POKOJE

Poszukuję pokoju umeblowanego przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia IKP Bydgoszcz pod „Sub Solidny". (1074r

Pani szuka pokoju. Oferty IKP Bydg. pod „Pani". (5864

MATRYMONIALNE

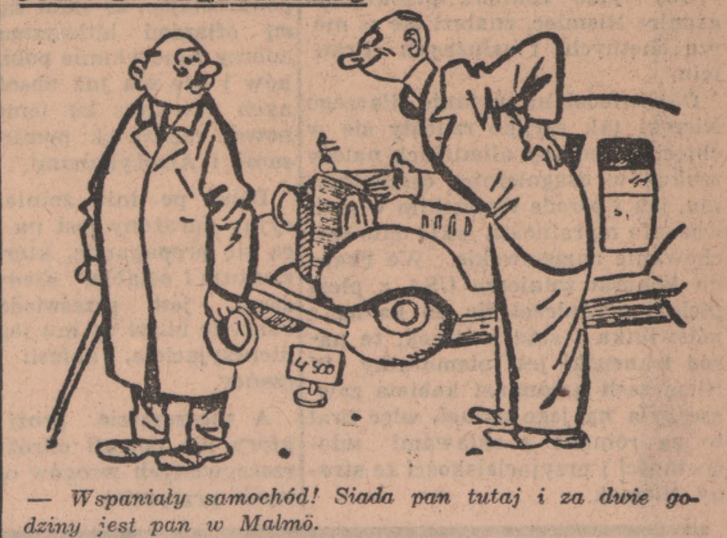
Wdowa, lat 37, miłej prezencji, handlowa, materialnie niezależna, pozna solidnego, przedsiębiorczego pana do lat 45. Gdańsk-Wrzeszcz, poste-restante, Lena. (1272r

Młody zdolny introligator pozna chętnie pannę mł., wdowę, córkę introligatora czy też drukarza, czy też właściciela sklepu papierniczego. Cel matrymonialny. Zgłoszenia tylko poważne należy kierować wprost J. Michna, introligator, Cieszyn Śl., Dworkowa 7. (5892

Nieprzeciętnych zalet, ładna, samodzielna, 34, wykształcona panna, dobrej rodziny, własnym mieszkaniem, poślubi wartościowego, kulturalnego pana, wyższym lub średnim wykształceniem, do lat 50, chętnie wdowca dziećmi. Gdynia I, poste-restante legitymacja 12891. (1271r

Kulturalny kawaler, niebrzydki brunet, lat 37, zdolny, pomoże w prowadzeniu przedsiębiorstwa lub interesów handlowych sympatycznej zamożnej pani. Małżeństwo niewykluczone. Zgłoszenia poważne do IKP Łódź, Piotrkowska 66, pod „Wspólnymi siłami". (1259r

Humor zagraniczny



— Wspaniały samochód! Siada pan tutaj i za dwie godziny jest pan w Malmö.
— To źle.
— Dlaczego źle?
— Bo w Malmö nikogo nie znam.
(En Rilig Half Timma, Gothenburg)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska Nr 1 — E-20511